

Wartość tego eksponatu wystawionego na aukcji w firmie Doering w Hamburgu (RFN) oceniono na cztery miliony marek. Jest to 11-tomowy „Atlas Maior” wykonany przez holenderskiego kartografa Joana Blaeu, a wydany w 1662 r. w Amsterdamie. Atlas zawiera liczne barwne miedzioryty i jest jednym z najobszerniejszych i najpiękniejszych XVII-wiecznych atlasów. CAF-Keystone

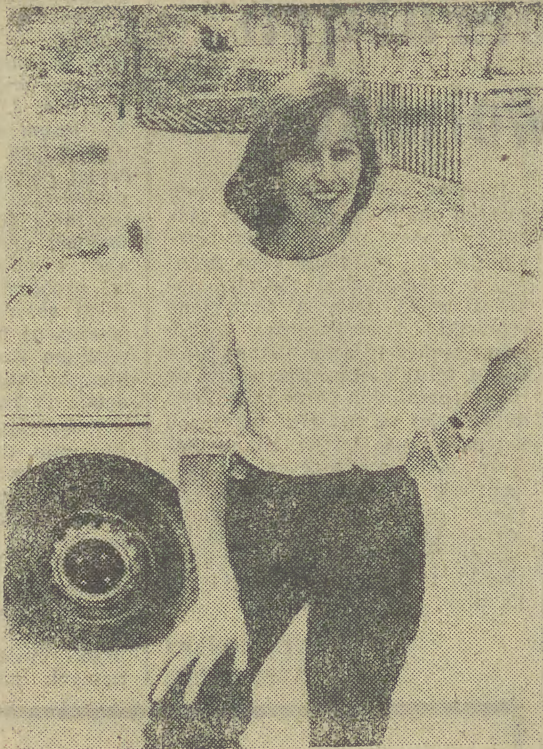
### BANK LUDZKICH SERC

#### Wdzięczna za opiekę

„Proszę, przekazać w moim imieniu najserdeczniejsze wyrazy wdzięczności uczennicom X Liceum Ogólnokształcącego: Ewie Wierzbickiej, Rosannie Krzeszowskiej, Ewie Fajfarze i Teresie Mazur — pisze p. Felicia Rogalska, inwalidka I grupy. — Dziewczeta opiekowały się mną troskliwie i wytrwale przez trzy lata. Teraz, kiedy zbliżająca się matura pochłania cały ich wolny czas przekazały mi w ręce swoich młodszych koleżanek. W moim wieku codzienne życie nastroża wiele kłopotów i życzliwa pomoc dziewcząt ma dla mnie nieocenioną wartość”.  
Cóż możemy dodać od siebie? Chyba tylko życzenie, aby takich listów przychodziło do „Banku” jak najwięcej... (hs)

### Nie chce być „first lady”

35-letnia żona hiszpańskiego premiera Gonzaleza — Carmen Romero, z zawodu nauczycielka (na zdjęciu) nie pozwala nazywać się hiszpańską „first lady” (pierwszą damą). Ten tytuł — stwierdziła pani premierowa ostatnio — należy się królowej. Nie widzę powodu, abym miała mieć jakieś obowiązki reprezentacyjne wobec państwa. Pani premier wykazała więc sporo skromności, lecz reporterzy nadal chętnie fotografują ją i jej prezentację rozpoczynając stereotypowym — oto first lady Hiszpanii, premierowa Carmen Romero... (g)  
Fot. „Der Spiegel”



### Kraków się budzi

#### Powitanie zimy na Dworcu Głównym

Astronomiczne przyjście zimy witaliśmy dzisiaj na Dworcu Głównym w Krakowie. Pożegnaliśmy też jeden z pierwszych pociągów, który wyjechał z Krakowa... już w zimie. Był nim pociąg osobowy do Oświęcimia. Opuścił on nasze miasto o 5.42, a astronomiczna zima zaczęła się o 5.38, kiedy to Słońce weszło w znak Koziorożca. Mamy już za sobą najdłuższą noc tego roku i od jutra dnia minimalnie zacznie przybywać.  
Na Dworcu Głównym nie zauważyliśmy jeszcze zbyt gorącej przedświątecznej. Wśród wyjeżdżających głównie dominowała młodzież. Przy kasach biletowych stało po parę osób. Znacznie dłuższa kolejka uformowała się do dworcowego kiosku „Ruchu” po poranne gazety.  
Z zapowiedzi spikerki dworcowej wynikało, że pociągi mają (Dokończenie na str. 2)

Cena 5zł

# ECHO

**KRAKOWA**  
ODZNACZONE ZŁOTĄ ODZNAKĄ M. KRAKOWA

ROK XXXV PISMO POPOŁUDNIOWE Nr 200 (11276)  
Kraków, środa, 22 grudnia 1982 r.

## Nie przegrać z zimą

# Dziurawe dachy w Podgórzu brak szyb w Nowej Hucie

Kolejny dyżur w naszej akcji „Nie przegrać z zimą” pełnili w „Echu” dyrektorzy z dwóch PGM-ów z Nowej Huty — mgr

### KONFRONTACJE 81-82

JESZCZE SĄ KARNETY W „FILMOTECHNICE” PRZY UL. SW. KRZYŻA 5

- do kina „KIJÓW” na seanse nocny i południowy
- do kina „UCIECHA” na seanse południowy

W „FILMOTECHNICE” NA OS. HUTNICZYM 1: — do kin „SWIT” i „ŚWIATOWID” na seanse o 15.30

K-7804

Winston Maik, i z Podgórza — inż. Jan Rajca. W porównaniu z ubiegłymi dyżurami, telefonów było mniej. Czyżby w związku ze świętami?

Interwenujący uskarżali się na niedostatek w ogrzewaniu mieszkań, niedobre piece i dziurawe dachy (to Podgórze) oraz popękane szyby na klatkach schodowych, brak szyb w drzwiach, pozabijane na stałe okna i drzwi w blokach (to Nowa Huta).

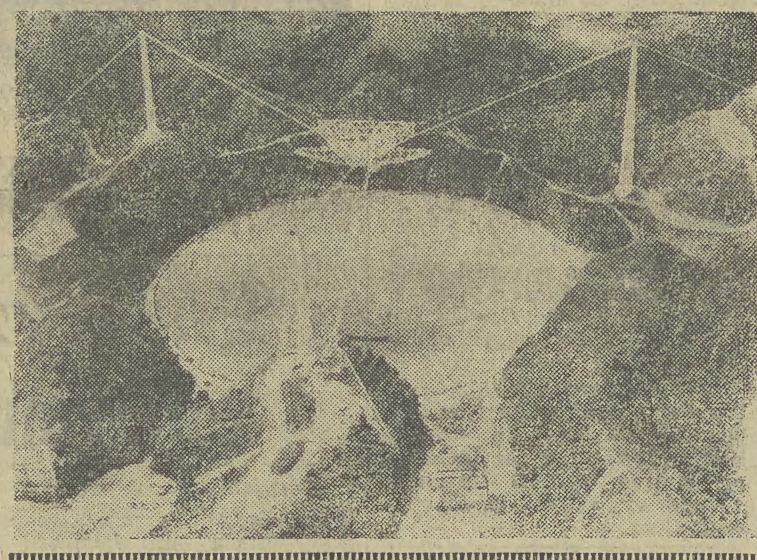
Tylko jeden telefon z N. Huty dotyczył skargi lokatorki na likwidację suszarni zaadaptowanej na pracownię plastyczną i mieszkanie. Przypadków adaptacji po-

mieszkań strychowych jest w tej dzielnicy dużo.

(Dokończenie na str. 2)

## Ośmiornica sprzed 155 mln lat

Grupa francuskich paleontologów odkryła w departamencie Ardeche we Francji resztki ośmiornicy, których wiek określono na 155 milionów lat. Odnalezione szczątki mają olbrzymie znaczenie dla paleontologicznych badań naukowych. Poprzednio, uczeni kilkakrotnie znajdowali szczątki prehistorycznych gadów, ale były one „młodsze” od ostatnio odkrytej.



### Nowy krok na drodze walki z rakiem?

## Podwyższona temperatura zatrzymuje rozwój nowotworów

Miejscowe podniesienie ciepłoty ciała do 42,5 stopnia Celsjusza niszczy komórki nowotworowe. Nowa metoda zastosowana przez szwedzkich lekarzy dała już pierwsze pozytywne rezultaty — zwłaszcza gdy godzi o leczenie

Biura Politycznego, sekretarz KC KPZR, Konstantin Czernienko. Jurij Andropow — sekretarz generalny KC KPZR w referacie poświęconym 60 rocznicy powstania Związku Socjalistycznych Republik Radzieckich, przeanalizował m. in. międzynarodowe znaczenie powstania ZSRR i (Dokończenie na str. 2)

### Trwają poszukiwania sygnałów pozaziemskich cywilizacji

Z początkiem 60 lat naszego stulecia astronomowie na obu półkulach ziemi rozpoczęli, przy pomocy radioteleskopów badania sygnałów dochodzących do nas z kosmosu. Nastęch wszechświata nie przyniósł jak dotąd upragnionych sygnałów od jakiejś cywilizacji kosmicznej lecz prowadzony jest nadal. Ostatnio Kongres Stanów Zjednoczonych przekazał agencji astronautycznej NASA kolejne poważne fundusze na realizację programu SETI (poszukiwania pozaziemskich cywilizacji). Nowe badania prowadzone przy pomocy najnowocześniejszego sprzętu mają być milion razy dokładniejsze od starych — dawniej z kosmosu odbierano w zasadzie wielokrotnie nakładające się na siebie szumy, nowa aparatura umożliwi lepszą selekcję sygnałów.

Jednym z najlepszych radioteleskopów, które prowadzą obecnie w programie SETI badania sygnałów z kosmosu jest widoczny na zdjęciu — 300-metrowy radioteleskop z Arecibo w Puerto Rico (wyspie na oceanie Atlantyckim będącej wolnym państwem „stowarzyszonym” z USA). Fot. „Der Spiegel” (w-g)

## 6 oficjalnych języków w ONZ

Nowy Jork (PAP) Rada Bezpieczeństwa jednomyślnie zatwierdziła propozycję Jordani nadania językowi arabskiemu rangi szóstego oficjalnego i zarazem roboczego języka w ONZ. W ONZ pięć języków miało dotąd status oficjalny: angielski, francuski, hiszpański, rosyjski i chiński.

### Było to 22 grudnia

- W 1823 r. urodził się Jean Henri Fabre (zm. w 1915), francuski entomolog, badacz życia, instynktów i rozwoju owadów, autor licznych książek np. „Z życia owadów”.
- W 1858 r. urodził się Giacomo Puccini (zm. w 1924), włoski kompozytor, autor znanych i popularnych do dziś oper np. „Tosca”, „Madama Butterfly” czy „Turandot”.
- W 1963 r. w północnej części Atlantyku zatonał po pożarze grecki liniowiec „Laconia”; zginęło ok. 150 pasażerów.
- W 1965 r. w Singapurze — państwie w pd.-wsch. Azji proklamowano republikę.
- W 1967 r. zmarł Jan Spiewak (ur. w 1908), poeta, także tłumacz; autor lirycznych refleksyjno-nastrojowych wierszy zawartych np. w tomikach „Wiersze stepowe” czy „Zstąpienie do krateru”. (g)

### z dalekopisu

Coraz większego rozgłosu nabiera w Niemczech zachodni skandal mięsny — sprzedaż mięsa kangurów, kóz, osłów z Australii, Afryki i Ameryki Łacińskiej w opakowaniach, przedstawiających te artykuły jako mięso jagnięce, dziczyznę itp. Międzynarodowe koncerny zarobiły na tym miliony dolarów. Oburzenie opinii publicznej jest tym większe, że importowane mięso starano się przede wszystkim sprzedać instytucjom charytatywnym.  
W szpitalu „Rosenheim” w RFN zmarł na udar mózgu 66-letni Hans-Ulrich Rudel, as hitlerowskiego Luftwaffe, zatwardziały nazista do końca życia.

## ZE SWIATA

PRZEBYWAJĄCY w Waszyngtonie król Jordani, Husajn przeprowadził we wtorek rozmowę z prezydentem Ronaldem Reaganem na temat pokojowego rozwiązania konfliktu na Bliskim Wschodzie. Omawiano kwestie związane z rozpoczęciem rozmów pokojowych na bazie planu, przedłożonego przez prezydenta USA.

POMIMO cięć w projekcie budżetu militarnego przedłożonego Kongresowi przez administrację Reagana, Izba Reprezentantów oraz Senat zatwierdziły rekordowo wysoki budżet Pentagonu na 1983 r. Pełna suma tego budżetu wynosi 232 mld dol. Jest to najwyższy budżet Pentagonu okresu pokojowego w historii USA.

CENTRALNY bank chiński zakomunikował, że w tym roku rezerwy dewizowe Chin wzrosną do 10 mld dolarów (w końcu września wynosiły — 9,228 mld czyli były o 5,410 mld większe niż w tym samym okresie roku ubiegłego). Na jednym poziomie utrzymują się chińskie rezerwy złota. Wynoszą one 12,67 mln uncji.

BARNEY Clark, któremu wszczepiono sztuczne serce, znajduje się na drodze szybkiego odzyskiwania sił. Ustalono, że w mózgu pacjenta nie ma żadnych zmian i uszkodzeń, czego się obawiano przed tygodniem. B. Clark w poniedziałek po raz pierwszy wstał z łóżka i przez jakiś czas siedział na krześle przy oknie.

BIURO Polityczne Francuskiej Partii Komunistycznej postanowiło zaalarmować opinię publiczną Francji z powodu kampanii fałszowania informacji. Oświadczenie FPK krytykuje zwłaszcza sposób, w jaki radio i telewizja traktują informacje o krajach socjalistycznych.

## Superkabel

WASZYNGTON (PAP) Amerykański koncern „Telephone and Telegraph Co” w tych dniach oddał do użytku najdłuższy na świecie koncentryczny kabel do przekazywania informacji cyfrowych. Kabel o długości prawie 3700 km łączy Sacramento w Kalifornii z Plano w stanie Illinois.

Kabel zdolny jest przesyłać do 140 milionów „bitów” informacji na sekundę. Przy tej szybkości przekazu zawartość typowego amerykańskiego dziennika o 76 stronach może być z jednego końca na drugi przesłana w czasie zaledwie 1/10 sekundy.

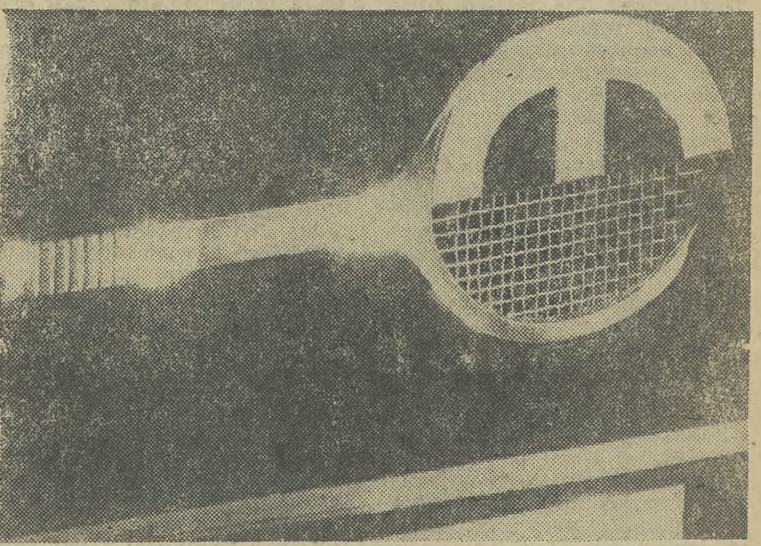
Kabel będzie wykorzystywany dla transmisji programów telewizyjnych i przekazywania danych z zakresu informatyki jak również dla łączności telefonicznej. Wyprodukowany przy użyciu specjalnego sprzętu przez koncern „Philips Telecommunications Industrie” koncentryczny kabel kosztował 28 mln dol.

## NA BAL SYLWESTROWY

ZAPRASZA Studenckie Centrum Kulturalne „ROTUNDA”  
UL. OLEANDRY 1, TEL. 33-35-38  
Sprzedaż biletów w dniach 20-23 XII oraz 27-31 XII w godz. 15-17. K-7727

Jutro pogoda w rejonie Krakowa kształtować się będzie w zasięgu niżu. Zachmurzenie duże z przejaśnieniami i rozpadaniami. W nocy i rano miejscami mgły i zamglenia. Wiatr południowo-zachodni i zachodni, prędkość 2-5 m/s. Temp. maksymalna dniami 3-6, minimalna nocą 3-0 st. C. Rano wilgotność powietrza 96 proc.

Nagrodą specjalną Europejskiego Turnieju Mistrzów — imprezy tenisowej, w której uczestniczą zwycięzcy europejskich turniejów Grand Prix, jest widoczna na zdjęciu naturalnej wielkości rakietka tenisowa, wykonana z... 6 kilogramów złota i 1350 diamentów. Właścicielem brylantowej rakietki zostanie trzykrotny zwycięzca Europejskiego Turnieju Mistrzów. W pierwszych zawodach tych rozgrywek, które odbyły się w początkach grudnia w Antwerpii, został Czechosłowak — Ivan Lendl. CAF-Belga



Z OKAZJI 60. rocznicy powstania Związku Socjalistycznych Republik Radzieckich i sekretarza Komitetu Centralnego PZPR, prezes Rady Ministrów Wojciech Jaruzelski i przewodniczący Rady Państwa Henryk Jablonski wystosowali na ręce sekretarza generalnego Komitetu Centralnego Komunistycznej Partii Związku Radzieckiego Jurija Andropowa, i zastępcy przewodniczącego Prezydium Rady Najwyższej ZSRR Wasilija Kuźniecowa i przewodniczącego Rady Ministrów ZSRR Nikołaja Tichonowa depeszę z serdecznymi gratulacjami i pozdrowieniami dla bratniego narodu radzieckiego.

UCZESTNICY ogólnopolskiego spotkania młodzieży z ZSMP, ZMW, ZHP i ZSP zwrócili się z apelem do wszystkich członków młodzieżowych organizacji o włączenie się w działania podejmowane przez ogień PRON.

Wyprowadzenie Polski na drogę rozwoju — podkreślono w apelu — stanowi dla młodych Polaków prawo i pokoleniowy obowiązek.

W ZWIĄZKU ze śmiercią Artura Rubinsteina wiceprezesa Rady Ministrów Mieczysław F. Rakowski w imieniu rządu polskiego przesłał rodzinie zmarłego telegram kondolencyjny.



W OSTATNICH dniach roku z całego kraju napływa coraz więcej meldunków o przedterminowym wykonaniu planów przyjętych przez przedsiębiorstwa na początku roku. Choć sądzi się, że normalizacja i stopniowym wzroście produkcji, nie należy jednak zapominać, że założone zadania były na ogół niższe od planów ubiegłorocznych, co wynikało przede wszystkim z trudności zaopatrzeniowych.

OPOLSKIE Zakłady Koncentratów Spożywczych — jeden z dwóch producentów specjalistycznej żywności dla dzieci — dostarczyły w mijającym roku na zaopatrzenie rynku ok. 1,8 tys. ton konserw „Bobo-Vita”, czyli o 100 ton więcej niż w ub. roku. Ponadto z fabryki tej branży otrzymał ponad 3,5 tys. ton odżywek sypkich dla niemowląt, w tym 1000 ton kleików zbożowych, czyli o 100 ton więcej w porównaniu do ub. r.

SŁUŻBA Bezpieczeństwa Komendy Wojewódzkiej MO w Lesznie ujawniła grupę osób, które opracowywały, drukowały i kolportowały na terenie województwa leszczyńskiego nielegalne pisma o treści zawierającej fałszywe wiadomości mogące wywołać niepokój publiczny. Dotychczas aresztowano w tej sprawie 5 osób, w tym Eugeniusza Matyjasę, przewodniczącego b. Zarządu Regionu NSZZ „Solidarność” w Lesznie.

# Rada Państwa o ulaskawieniach

W związku z zawieszeniem stanu wojennego Rada Państwa zaleciła prokuratorowi generalnemu PRL i naczelnemu prokuratorowi wojskowemu pilne podjęcie postępowania o zastosowaniu w szerszym zakresie prawa łaski wobec sprawców przestępstw godzących w bezpieczeństwo, ład i porządek publiczny popełnionych w czasie obowiązywania stanu wojennego. Zasady postępowania ulaskawieniowego w tych sprawach przedstawione zostały w przemówieniu przewod-

niczącego Rady Państwa na posiedzeniu Sejmu PRL 13 bm.

Należy przypomnieć, że prośbę o ulaskawienie może złożyć bezpośrednio osoba skazana, albo jej rodzina, pełnomocnik, kolektyw pracowniczy lub organizacja społeczna.

Rada Państwa zobowiązała prokuratora generalnego PRL i naczelnego prokuratora wojskowego do zapewnienia bezwzględnie nadawania właściwego biegu podaniem o ulaskawienie w tych sprawach, wniesieniu i przedstawieniu wniosków i przedstawienie ich wraz z aktami Radzie Państwa. Równocześnie Rada Państwa zwróciła się do ministra sprawiedliwości i pierwszego prezesa Sądu Najwyższego o zalecenie prezesom i szefom sądów, aby sprowadzali szybkie wydawanie opinii w przedmiocie ulaskawienia i bezwzględnie przesyłały ich do Prokuratury Generalnej lub Naczelnicy Prokuratury Wojskowej. (PAP)

## Profesor A. Witkowski z Uniwersytetu Jagiellońskiego laureatem nagrody im. M. Curie-Skłodowskiej

Przynane zostały doroczne nagrody Polskiej Akademii Nauk w dziedzinie nauk matematycznych, fizycznych i chemicznych. Za prace na temat kwantowej teorii dynamicznych własności teorii wodorowego nagrodą im. Marii Curie-Skłodowskiej uhonorowano prof. Andrzeja Witkowskiego z Instytutu Chemii Uniwersytetu Jagiellońskiego.

## Europejski satelita wyruszy na spotkanie komety Halleya

Brytyjskie Towarzystwo Kosmiczne zawarło w poniedziałek kontrakt, opiewający na sumę 34 mln funtów z Europejską Agencją Przeźreni Kosmicznej, na budowę satelity mającego zbadać komety Halleya. Pierwszy zachodnioeuropejski satelita badawczy zostanie wysłany w lipcu 1985 r. z bazy w Kuru, w Gwajuje Francuskiej. W osiem miesięcy później spotka się z kometa, która przelatuje w pobliżu Ziemi co 76 lat.

Satelita nazwany zostanie imieniem włoskiego malarza Giotto, który na jednym ze swoich obrazów, namalowanym w 1303 r. przedstawiał komety. Satelita powstanie w Bristolu, w zachodniej Anglii.

„Giotto” zrobi zdjęcia komety Halleya i przeprowadzi analizę jej składu chemicznego. Trasa komety została po raz pierwszy opracowana w XVII w. przez brytyjskiego astronoma, Edmonda Halleya.

## Krowie pięcioraczki

W zagrodzie rolnika Antoniego Bartkowiaka w Świątkowie (woj. bydgoskie) przyszły na świat krowie pięcioraczki; w chwili urodzenia każde z cieląt ważyło po 19 kg. Krowa zniósła dobrze ten niecodzienny i wyjątkowo ciężki poród. Z piątki cieląt przeżyło czworo — 2 jądłoweczki i 2 byczki, które czują się dobrze i szybko przybierają na wadze.

Hodowcy i służba weterynaryjna nie są dotychczas podobnego przypadku, aby krowa urodziła pięcioraczki. (PAP)

## Kraków się budzi

(Dokończenie ze str. 2) niewielkie spóźnienia. Dużym natomiast uciążeniem dla podróżnych było odjeżdżanie pociągów — wyjątkowo — z innych peronów. Według nas za dużo było tych wyjątków.

Pociągi jak na razie nie były zbyt przepelnione. Restauracja dworcowa też mogła przyjąć jeszcze sporo gości, bar „Warsu” miał znacznie większe powodzenie.

Odnotowaliśmy też pierwszą „ofiara” zimy. Pani z walizką pośliznęła się przed dworcem, trudno powiedzieć czy na lodzie czy na błocie i upadła. Skończyło się jednak tylko na drobny potłuczeniu i pobrudzeniu koca.

Według zapowiedzi radiowych o godzinie 5.00, czyli ostatniej jesiennej, Kraków i Katowice miały najniższą temperaturę w Polsce — minus 2 st. C — lecz gdzie jej do tej z innych lat. (za)

## Włamywacz pod kołami auta Zrabowane przedmioty zostawiał w przechowalniach bagażu

21 września br. w Komendzie Dzielnicowej MO w Krowodrzy ogłoszono włamanie do domu jednorodzinnego przy ul. Ojcowskiej. Sprawca zrabował przedmioty o łącznej wartości ok. 50 tys. zł. Poszkodowany szczegółowo opisał rzeczy, które zginęły, a więc: dwa zegarki — szwajcarski marki „Geneva” z wypisanym na tarczy numerem jednostki wojskowej, w której służył właściciel, oraz radziecki „poliot”, na którego kopercie wygrawerowany był napis: „za 30-letnią pracę dla...”. Zginęło też 5 par butów, artykuły spożywcze, w tym m. in. czekolada oraz radio tranzystorowe „Dana”.

22 września Wydział Ruchu Drogowego KW MO w Krakowie powiadomił Komendę Dzielnicową, że w Nowej Hucie wydarzył się wypadek drogowy, w którym poważne obrażenia odniósł 47-letni pieszy, Józef Z. Przewie-

niu złodzieja i o odzyskaniu wielu rzeczy. Zaczęli zgłaszać się ludzie. Okazało się, że zawartość jednej paczki pochodzi z włamania do domu jednorodzinnego w Woli Dębińskiej w woj. tarnowskim. Józef Z. skradł wtedy srebrną biżuterię, buty, gotówkę, w sumie straty wyniosły 15 tys. zł.

W dyspozycji MO nadal znajduje się jeszcze wiele przedmiotów, po które nikt się nie zgłosił. Jak się okazało w czasie dochodzenia, Józef Z. działał już od blisko 10 lat. Od tego bowiem czasu wędrował po Polsce. Dom, w którym rzekomo mieszkał, a przynajmniej był zameldowany, został rozebrany przed 11 laty. Włamywacz przebywał w ciągu ostatnich kilku lat w różnych szpitalach i zakładach psychiatrycznych m. in. w Kobierzynie, Tworkach i Jarosławiu. Ostatnio zbiegł z zakładu w Pawlikowicach k. Wieliczki. Kiedy tylko był na wolności zajmował się kradzieżami i włamaniami. Stale miał przy sobie papier pakunkowy i sznurek. Skradzione przedmioty pakował starannie i oddawał do przechowalni bagażu. Najczęściej ich nie odbierał.

Dochodzenie w tej sprawie trwa. Prowadzi je inspektor Wydziału Dochodzeniowego Komendy Dzielnicowej MO w Krowodrzy Józef Dubiel. (a)

## Uroczystości 60-lecia ZSRR

(Dokończenie ze str. 1)

w części poświęconej aktualnym problemom polityki światowej przedstawił nowe propozycje w sprawie ograniczenia zbrojeń jądrowych w Europie. Przywódca ZSRR wyraził m. in. gotowość zmniejszenia liczby radzieckich rakiet jądrowych średniego zasięgu, znajdujących się w europejskiej części ZSRR, do poziomu potencjału rakietowego Francji i Wielkiej Brytanii, jeśli Stany Zjednoczone zrezygnują z planów rozmieszczenia w Europie zachodniej rakiet „Pershing-2” i „Cruise”.

Jeśli w Waszyngtonie — dodał J. Andropow — ktoś rzeczywiście sądzi, że nowe systemy broni będą dla Amerykanów „atutem” w rokowaniach, niechaj wie, iż te „atuty” są nic niewarte. Polityka oparta na dążeniu do osiągnięcia przewagi wojskowej nad ZSRR jest pozbawiona perspektyw i może tylko zwiększyć groźbę wojny.

Przywódca radziecki podał, że propozycje ZSRR przedstawione stronie amerykańskiej w rokowaniach w Genewie w sprawie ograniczenia i redukcji zbrojeń strategicznych, przewidują redukcję wszystkich kategorii strategicznych systemów przenoszenia broni jądrowej o ponad jedną czwartą.

Uroczyste posiedzenie KC KPZR będzie kontynuowane w środę.

W Moskwie, podczas obchodów 60-lecia utworzenia ZSRR, odbyło się spotkanie i sekretarza KC PZPR, prezesa Rady Ministrów PRL, gen. armii Wojciecha Jaruzelskiego z I sekretarzem KC Węgierskiej Socjalistycznej Partii Robotniczej Janosem Kadarrem. (PAP)

Konsul Generalny ZSRR w Krakowie Georgij Rudow podejmował 21 bm. z okazji 60 rocznicy powstania Kraju Rad przedstawicieli kierownictwa politycznego i administracyjnego makroregionu Polski południowej z członkami Biura Politycznego KC PZPR: Hieronimem Kubiakiem, Zbigniewem Messnerem i Stanisławem Opałką. Obecni byli gospodarze Krakowa z I sekretarzem KK partii Józefem Gajewiczem, naukowcy, artyści, literaci.

## PRZERWY W DOSTAWIE PRĄDU

Zakład Energetyczny Kraków przeprasza za przerwy w dostawie energii elektrycznej:

— 28 grudnia, w godz. 8-14, na os. Spółdzielczym bl. 1-14 oraz w godz. 9-14 na os. Kolorowym 2-3, 9, 15, 17 a

— 4 stycznia, w godz. 8-14, na os. Młodziejowice wieś i POM Michałowice I

— 5 stycznia, w godz. 8-14, w Prusach PGR, Kończycach, Książkach

— 6 stycznia, w godz. 8-14, w Raciborowicach-Prawda, Pielgrzymowicach.

Bliszych informacji udziela Rejon Energetyczny Nowa Huta, tel. 44-12-10. K-7869

## KRONIKA WYPADKÓW

W ciągu ostatniej doby w naszym mieście miało miejsce 6 wypadków drogowych, w których 8 osób odniosło obrażenia. Odnotowano też 16 kolizji, w większości typowych stłuczek. Zatrzymano 2 niezatrzymanych kierowców.

# Podwyższona temperatura zatrzymuje rozwój nowotworów

(Dokończenie ze str. 1)

wym sposobem leczenia nowotworów zostaną zaprezentowane w grudniu br. na zjeździe szwedzkich lekarzy. Już obecnie jednak nowa metoda niszczenia komórek nowotworowych stała się wydarzeniem w Szwecji. „Skojarzyliśmy miejscowe leczenie nowotworów ciepłem z niewielkimi dawkami promieniowania jonizującego i przyniosło to w praktyce dobre rezultaty” — stwierdził prof. Beril Persson z Instytutu Radiologicznego w Lund. To on wraz z chirurgiem Le Hafströmem byli inicjatorami szwedzkiego eksperymentu. W sierpniu 1980 r. obaj naukowcy skonstruowali aparatę niezbędną przy tej metodzie leczenia nowotworów. Przy pomocy mikrofal emitowanych z urządzenia o-

partego na minikomputerze otrzymuje się efekt podwyższenia temperatury nowotworów, tzw. hipertermii. Zachęcające dotychczasowe rezultaty tej terapii spowodowały, że uznano ją za pełnowartościową, alternatywną metodę leczenia przerzutów, które oparły się innym sposobom ich zwalczania.

We współczesnej onkologii stosowano już naświetlanie promieniami jonizującymi. Nie zawsze jednak dawało to tak dobre rezultaty. Szwedzka metoda łączy promieniowanie jonizujące z podwyższeniem temperatury chorego miejsca, które przez podgrzanie jest lepiej dotlenione i dzięki temu promieniowanie jonizujące jest bardziej skuteczne. Nowa forma terapii polega na tym, że pacjent w ciągu dwóch tygodni otrzymuje od 2-4 ekspozycji trwających przeciętnie 45 minut. Nowotwory podgrzewane są do temperatury 42,5 stopni Celsjusza, a jednocześnie pacjent w ciągu 10 dni w ramach 14-dniowego cyklu leczenia otrzymuje promieniowanie jonizujące o dawce całkowitej 30 radów. To 42,5-stopniowe podgrzanie oddziaływało w różny sposób na komórki nowotworowe. M. in. niszczy otoczkę chorej komórki, podobnie jak substancję genetyczną. Rezultat końcowy jest taki, że komórki nowotworowe najczęściej deformują się lub zanikają i są usuwane z tkanek.

## Nie żęń się z cudzoziemką

Kraje arabskie zasobne w ropę naftową z obszaru Zatoki Perskiej lansują politykę „zniecznającą” miejscowych mężczyzn do postubania cudzoziemek, w dążeniu do utrzymania arabskiego charakteru tych krajów.

Władze Zjednoczonych Emiratów wyrażają pełne poparcie dla inicjatyw wydziałów spraw społecznych, które przynależą specjalne fundusze dla obywateli tych państw posubiających miejscowe kobiety. Fundusz ten wynosi 100 tys. dirham (ok. 25 tys. dolarów) i jest wypłacany po urodzeniu pierwszego dziecka. Natomiast żęńcy się z cudzoziemkami mężczyźni zostają „uderzeni po kieszeni” podatkiem w tej samej wysokości.

## Minister Tadeusz Hupałowski w Krakowie

# Wręczenie nominacji Tadeuszowi Salwie Wizyta w MPK

Gościliśmy wczoraj w naszym mieście ministra administracji, gospodarki terenowej i ochrony środowiska gen. dywizji Tadeusza Hupałowskiego. Na posiedzeniu Prezydium Rady Narodowej miasta Krakowa, w imieniu przewodniczącego Rady Ministrów podziękował on Józefowi Gajewiczowi za pełnienie funkcji prezidenta miasta i wręczył Tadeuszowi Salwie nominację na to stanowisko.

T. Hupałowski odwiedził też krakowskie MPK. Rozmawiał z pracownikami zajeżdźni autobusowych w Bińczycach i Czyżynach. W tej zajeżdźni zapoznano ministra z planem zmniejszenia uciążliwości zakładu dla pobliskich bloków mieszkalnych. Choć Czyżyny są zajeżdźnią przewoźniczą, to nieprędko będzie można z niej zrezygnować. Budowa nowej bazy autobusowej kosztować będzie ok. 1 mld złotych i do 1985 roku nie uda się z miejskich funduszy wyasygnować takiej sumy.

Dyrektor MPK Tadeusz Trzmiel zapoznał T. Hupałowskiego z obecną sytuacją przedsiębiorstwa. Jest ona nieco lepsza. W 1982 roku sprowadzono więcej sprzętu. Bez nakładów inwestycyjnych stworzono bazę autobusową obejmującą pomieszczenie Przedsiębiorstwa Transportowo-Spedycyjnego Budownictwa Komunalnego przy ul. Dąbka. 3 stycznia 1983 wyjadą stamtąd pierwsze autobusy.

co słysząc... Pewien mieszkaniec Sztokholmu, cierpiąc na swoistą manię prześladowczą, sypia od 9 lat z wielką strzelbą pod poduszką. Jego żona długo znosiła taki stan rzeczy lecz ostatnio wniosła pozew rozwodowy do sądu twierdząc, iż „troje w małżeńskim łożu to stanowczo za dużo”...

Gościej jest z tramwajami. Jeździ ich po mieście 440 — po winno 660. Ale przed wybudowaniem nowej zajeżdźni, nie wyjedzie ani jeden wóz więcej. A jak na razie, nie ma środków na tę inwestycję.

— Komunikacja miejska zasłużyła by mówić o niej dobrze — powiedział Tadeusz Hupałowski — a wy tu w Krakowie, pracujecie w jednym z najlepszych przedsiębiorstw w kraju.

Minister podziękował załodze za dotychczasową ofiarną pracę i obiecał pomoc w załatwianiu najtrudniejszych problemów. (kg)

## Józef Klasa ambasadorem w Maroku

Ambasador nadzwyczajny i pełnomocny PRL w królestwie Maroka Józef Klasa złożył listy uwierzytelniające na ręce króla Hasana II.

## Nie przegrać zimą

(Dokończenie ze str. 1)

— Znalaziono 250 strychów nadających się do niewielkich przebudów w mieszkaniach — mówi dyr. W. Maik — W obecnej chwili zagospodarowanych jest ok. 120, co w trudnej sytuacji mieszkaniowej pozwala na pewne jej rozładowanie. Na szczęście lokatorzy, rozumiejąc sprawę, nie zgłaszają na ogół pretensji...

Mają ilość interwencji mieszkańców Nowej Huty, można też chyba przypisać reorganizacji PGM. Szczególną uwagę zwrócono na pracę dozorców. Muszą być w pełni odpowiedzialni za powierzone im budynki, w końcu zarabają od 10-12 tys. zł miesięcznie! W przypadku niewywiązywania się z obowiązków, pobory zostaną odpowiednio zmniejszone.

— W Podgórzu problemem jest znacznie więcej — stwierdził z-ca dyr., inż. J. Rajca. — Sprawa chyba najpilniejszą jest naprawa dachów w starej części Podgórza (jak dotąd naprawiliśmy ich 117), oraz doprowadzenie do porządku przekazywanych nam co roku zaniedbanych domów prywatnych. Mamy też problemy innej natury. Nasz PGM obejmuje swoim zasięgiem tereny, aż po Skawinę, co w poważnym stopniu utrudnia wszelkie bieżące interwencje. Pole działania jest bardzo rozległe...

I jeszcze... W wielu Czytelników dzwoniło o nas z nowych osiedli Nowej Huty i Podgórza. Padają krytyczne uwagi pod adresem spółdzielni mieszkaniowych. Tym sprawom poświęcimy oddzielny dyżur, na którym uwagi przyjmować będą przedstawiciele spółdzielczości mieszkaniowej. O terminie spotkania poinformujemy Czytelników na naszych łamach. (dag)

S. t.p. Gustaw Ziemiński MISTRZ KUŚNIERSKI nasz najukochańszy Mąż, Ojciec i Dziadzio, po długiej i ciężkiej chorobie, opatrzonej św. sakramentami, zmarł w Krakowie dnia 18 grudnia 1982 r., w wieku 73 lat. Odprowadzenie Zmarłego na miejsce wiecznego spoczynku nastąpi z kaplicy na cmentarzu Rakowickim w czwartek 23 grudnia, o godz. 11. Pozostali w głębokiej żałobie i smutku ZONA, CÓRKA, SYNOWIE, SYNOWE, ZIĘC I WNUKI Z głębokim bólem zawiadamiamy, że dnia 20 grudnia 1982 r. zmarł po ciężkiej chorobie nasz najlepszy Mąż i Ojciec Władysław Pokorny Pogrzeb odbędzie się w czwartek 23 grudnia, o godz. 11.30, na cmentarzu w Krakowie-Batowicach ZONA I CORKA Prosimy o nieskładanie kondolencji Pełni głębokiego żalu zawiadamiamy, że dnia 20 grudnia 1982 r. odszedł od nas na zawsze nasz wioleletni, nieodżałowany i niezapomniany Dyrektor inż. Władysław Pokorny człowiek wielkiej dobroci, szlachetności i pracowitości, wspaniały organizator i gospodarz. Pamięć o Nim pozostanie na zawsze w naszych sercach. Uroczystości pogrzebowe odbędą się w czwartek 23 grudnia, o godz. 11.30, na cmentarzu w Krakowie-Batowicach PRACOWNICY STACJI HODOWLI ROŚLIN OGRODNICZYCH DZIEKANOWICE

Są w Krakowie Kościoły, które mało znamy (7)

# Kościół Metodystyczny

Metodyzm powstał w XVIII wieku na gruncie Kościoła Anglikańskiego. Twórcą tego nurtu protestantyzmu był angikański duchowny, a zarazem lektor języka greckiego na Uniwersytecie Oksfordzkim — Jan Wesley (1703—1791). On to właśnie po religijnym oświeceniu, które zstąpiło na niego 24 maja 1738 roku w Londynie i przemieniło go w nowego człowieka, stał się żarliwym głosicielem odrodzenia duchowego, o którym decyduje serce a nie rozum.

Jan Wesley wraz ze swym bratem Karolem, studentem Oksfordu zaczęli organizować religijno-społeczne ugrupowania pn. „kluby uswiecenia”, które pielęgnowały „prawdziwe”, a więc praktyczne i zabarwione uczuciem, chrześcijaństwo, przez wspólne czytanie Biblii, pobożne rozmyślanie, dobre uczynki i uczciwe życie osobiste. Zwolenników tego ruchu anglikanie początkowo przezywały „metodystami” mając na uwadze przesadną, ich zdaniem, metodę pobożności uczuciowej. Sami zwolennicy tego ruchu nie przejęli się zbyt tym określeniem, wręcz przeciwnie, chlubilili się nim, gdyż nazwa „metodyści” oznaczała dla nich życie według metody biblijnej.

Po upływie pół wieku okazało się, iż współzycie metodystów w łonie Kościoła Anglikańskiego jest niemożliwe. W roku 1784 powstaje więc nowa wspólnota kościelna zwana początkowo Konferencją Metodystów, a później Związkiem Wesleyowskich Metodystów.

Najwięcej zwolenników znaleźli metodyści w Ameryce Północnej, dokąd udali się już w 1735 roku bracia Wesleyowie. Do dziś zresztą Ameryka Północna jest największym zbiorowiskiem metodystów, jako że na łączną liczbę wyznawców ponad 30 mln (ludzi dorosłych) połowa żyje właśnie na północnoamerykańskim kontynencie.

W Polsce pierwszy metodyści pojawili się pod koniec XIX wieku w Gdańsku, Grudziądzu i Chodzieży. Oficjalna misja metodystyczna przybyła jednak do naszego kraju z USA dopiero po I wojnie światowej. Pierwsi misjonarze rozpoczęli pracę ok. roku 1920; organizowali przede wszystkim pomoc dla biednych, stworzyli gimnazjum w Kłajstrowie k.Warszawy (ośrodek szkoleniowy przyszłych duchownych), a w Warszawie znaną i dziś z wysokiego poziomu szkołę nauki języka angielskiego. Od 1926 roku zaczął także wychodzić prasowy organ metodystów polskich „Piełgrzym Polski”.

W Krakowie zbor metodystyczny powstał w 1941 roku kiedy to przybył tu działający dotąd w Katowicach pastor Najder. Początkowo krakowscy metodyści gromadzili się w prywatnych mieszkaniach (m. in. przy ul. Starowiśniej), później przy ul. Stradom 11, gdzie powstała pierwsza kaplica. W czasie okupacji zbor metodystyczny „przygarnął”

także przedstawicieli innych protestanckich wyznań — zielonoświątkowców i badaczy Pisma Świętego tworząc z nimi nieformalną unię. Kiedy po II wojnie światowej Kościół Metodystyczny zyskał formalną legalizację prawną łatwiej już było starać się o nową lokalizację kaplicy. Od 1956 roku zbor metodystyczny w Krakowie mieści się przy ul. Wiśniej 4. W 1947 roku Kościół Metodystyczny zakupił co prawda od Katarzyny z Zamoyskich Baworowskiej dom stojący na rogu ul. Smoleńsk i Straszewskiego, nigdy jednak krakowscy metodyści nie weszli w jego posiadanie; po służbie zdrowia i wojsku, budynek ten, mimo obietnic władz miasta, nie został przekazany prawowitym właścicielom — metodystom. Po renowacji urządzono w nim Pałac Słubów, proponując Kościołowi Metodystycznemu odszkodowanie w wysokości... 40 tys. zł.

Dziś zbor krakowski, którym kieruje ks. Zbigniew Kamiński, obsługujący także filiały: w Brzezince k.Wadowic i Borku Szlacheczkim k.Skawiny, zrzesza ok. 50 wyznawców. W Polsce zaś liczbę wyznawców oblicza się na ok. 4 tys. Organizację Kościoła Metodystycznego, należącą do Światowego Związku Kościołów Metodystów, dzieli się na 5 okręgów, władzę zaś pełni w nim Konferencja Ogólna, na której czele stoi superintendent naczelny — prof. Witold Benedyktowicz, który notabene działał w pierwszych latach po wojnie w Krakowie.

Metodyzm jak chyba żadne inne protestanckie wyznanie jest przepojony swym liberalizmem, który wyraża się jedną z zasad — „ktokolwiek inny jest chrześcijaninem — jest naszym bratem”. Metodystom nie zależy na dokładnej sprzeczowanej doktrynie religijnej. W zasadach wiary przejęli bowiem, to co ich zdaniem było słuszne zarówno z anglikanizmu jak i kalwinizmu.

Podstawowe normy doktryny metodystycznej sprecyzował już przed laty założyciel tego kościoła — Jan Wesley. Poza wymienioną już zasadą o braterstwie z każdym innym chrześcijaninem zaliczyć tu trzeba zasadę uznawania Biblii jako całkowitej i jedynej normy dla chrześcijańskiej wiary i praktyki oraz uznanie religii jako wewnętrznej przekonań (nie zaś jako obrzędu) — „religia jest to

myśl przekazana nam przez Jezusa Chrystusa i dojście do niej nie można samodzielnie, ale tylko za sprawą Ducha Świętego”.

Liberalizm metodyzmu z pewnością ułatwia mu dialog z innymi wyznaniami, a zwłaszcza rzymskokatolicyzmem, od którego dzieli go, tak jak i każde protestanckie wyznanie, poważne różnice (np. kult Matki Boskiej czy kult obrazów świętych).

Metodyzm nigdy nie był ruchem masowym raczej elitarnym, w którym liczyła się przede wszystkim odwaga decyzji i myślenia. Jest także metodyzm, poza swym sposobem na życie, także próbą współzycia z ludźmi. Oblicze swiata ciągle się zmienia, niezmiennie jest wszakże dziedzictwo Jana Wesleya, które zdaniem metodystów budzi w człowieku poczucie braterskiej odpowiedzialności wobec bliźniego...

WITOLD GRZYBOWSKI



## Herbowe kangury plagą kraju

W herbie piątego kontynentu, Australii, znajduje się kangur, który obecnie może być symbolem nieszczęścia dla farmerów, gdyż te komi-czne torbacze stały się obecnie w rozległych przestrzeniach kraju prawdziwą plagą. W ciągu ostatnich kilku lat warunki klimatyczne w Australii sprzyjały powiększaniu się pogłowia kangurów, tak że teraz, podchodząc do tego zagadnienia statystycznie — na jednego mieszkańca przypadały cztery kangury.

50 milionów tych zwierząt pożera dziennie olbrzymią masę zielonej paszy. Związczą z wielkim apetytem odznacza się dochodzący do trzech metrów czerwony kangur-olbrzym, który w ciągu dnia pochłania tyle trawy, ile zjedzą trzy lub cztery krowy. Szczególnie poważna sytuacja panuje w Nowej Południowej Walii, w stanie Queensland i Południowej Australii. Szkody wyrządzone w Queensland szacuje się na wiele milionów dolarów.

Nic też dziwnego, że farmerzy coraz częściej sięgają za broń i masowo zabijają szkodniki. W stanie Victoria np. było dotychczas zasadą, że władze wydawały zezwolenie na polowanie, jeśli udowodniono, że zwierzęta powodują szkody. Obecnie uwzględnia się prawie 80 procent złożonych podań. W innych rejonach kraju wydano już zezwolenie na odstrzał miliona kangurów, lecz tamtejsi farmerzy domagają się zezwolenia na dodatkowe pół miliona. Farmerzy zaś w Nowej Południowej Walii zwrócili się z prośbą do władz o wypożyczenie im karabinów maszynowych.

Australia jest krajem bardzo rozległym, o powierzchni 7.679.000 kilometrów kwadratowych. Mimo to — jak relacjonuje dziennikarz z Sydney — w okolicach zakrzewionych „kangury depczą ludziom po piętach”. (m.b.)

# Chcesz kupić dzieło sztuki zwróć się do PFZP

Powstał niedawno Państwowy Fundusz Zamówień Plastycznych. Jest to pierwsza tego typu instytucja w krajach socjalistycznych. Jej celem jest przeciwdziałanie negatywnym skutkom wprowadzania reformy gospodarczej, która powoduje m. in. okresowy zanik zainteresowania przemysłu twórczością plastyczną, inicjowanie i finansowanie realizacji dzieł plastycznych o trwałym charakterze i o wysokich walorach artystycznych, a także ważnych kulturowo i społecznie potrzebnych.

Fundusz ten powinien też uaktywnić twórczo środowisko plastyczne. Stawia sobie również za cel działalność promocyjną eksportu polskiej sztuki współczesnej. Będzie dążył do rozwoju urzędzeń i instytucji warunkujących rozwój zwiastowa sztuk stosowanych.

Funduszem rozporządza Rada, na czele której stoi dyrektor Departamentu Plastyki MKiSz. W

jej skład wchodzi 7 osób, przeważnie uznanych twórców reprezentujących największe środowiska plastyczne naszego kraju. Kraków reprezentuje prof. Bronisław Chromy. Na okres kadencji Rady, który trwa 2 lata, powołuje się również 14 rzeczoznawców z kręgu wybitnych znawców sztuki. Fundusz jakim dysponuje Rada wynosi 25 mln zł.

Rada Funduszu propagować będzie stosowanie wzornictwa przemysłowego o wyższych walorach estetycznych i użytkowych, prowadzić „bank” projektów form przemysłowych wyrobów rynkowych i eksportowych, organizować wystawy autorskie i zbiorowe o charakterze handlowym i międzynarodowe aukcje plastyczne, wprowadzać na rynek zagraniczne usługi plastyczne poprzez składanie ofert na międzynarodowych imprezach targowych i specjalistycznych i poprzez współdziałanie z zagranicznymi placówkami propagującymi i prowadzącymi eksport polskiej sztuki współczesnej.

## 25-letni rezerwat

25 lat liczy już stosunkowo mało znany, a unikatowy przyrodniczy rezerwat Łęczok, znajdujący się kilka kilometrów na północ od Raciborza. Obok szlaku, którym przed blisko 300 laty podążał na odsiecz Wiednia król Jan III Sobieski — w rezerwacie znajduje się „sędziwy” 600-letni dąb, którego pień ma obwód około 7 metrów. Jest tu też wiele okazów fauny i flory.

## W pracowniach krakowskich uczonych

# W białych fartuchach na... AGH

Zakład Chemii Ogólnej i Analitycznej Instytutu Technologii i Mechanizacji Odlewnictwa jest jedną z najstarszych placówek Akademii Górniczo-Hutniczej. Powstał jako 4-osobowa Katedra Chemii Ogólnej w roku 1922 zajmując wówczas skromne pomieszczenie przy ul. Krzemionki 11. Po wybudowaniu w 1928 roku gmachu głównego Akademii Górniczej przy al. Mickiewicza, znalazł się na III piętrze tego budynku i tam mieści się do tej pory. Zamiast czterech jest już dwadzieścia osób, w tym jedenastu nauczycieli akademickich.

Poza normalną działalnością dydaktyczną, Zakład wychowywał kadre naukową, która zasilala później powstające jednostki Uczelni. Z niego wzięły początek Zakłady Chemii Wydziału Inżynierii Materiałowej i Ceramiki oraz Zakład Chemii Górniczej Instytutu Energochemii Węgla.

## Gdy obojętność może być zaletą

Po roku 1960 do dotychczasowego kierunku badań (rozdzielanie mieszanin gazowych w niskich temperaturach tzw. ciekłe powietrze) doszły badania w dziedzinie korozji elektrochemicznej i pasywności metali. Badania zainicjował prof. dr Antoni Piotrowski, ówczesny kierownik Katedry, obecny — Zakładu.

Pasywność — to, z łaciny, bierny, obojętny, nieaktywny. Jest to też stan, w którym pewne nieszlachetne metale stają się chemicznie nieczynne i nie ulegają wpływowi zewnętrznym. Pasywność metali polega na powstawaniu w określonych warunkach niezmiennej cienkiej warstewki tlenkowej, spełniającej funkcję ochronnej bariery w agresywnym otoczeniu atmosferycznym lub ciekłym. Warstewka ta choć zupełnie niewidoczna, jednak chroni przed korozją, podobnie jak np. warstwa lakieru — karoserii samochodu.

## Pompa — niby zwykła rzecz, a poważny problem

Teraz pracownicy Zakładu Chemii wspólnie z kolegami odlewnikami z AGH prowadzą prace nad odpowiednim doborem oraz ulepszeniem wysokogatunkowych stopów żelaza, zdolnych do pasywacji w agresywnych ośrodkach przemysłu chemicznego. Chodzi o tworzywa, które będzie można zastosować do produkcji pomp i armatury dla bardzo agresywnych roztworów kwasów, zasad i soli, a także zanieczyszczonych nimi wód ściekowych.

Tylko w zakładach chemicznych byłego Zjednoczenia „Petrochemia” czynnych jest dziewięć tysięcy różnego rodzaju pomp oraz ogromne ilości armatury. Przedłużenie żywotności chemicznej tych urządzeń w całym przemyśle chemicznym mogłoby dać oszczędności rzędu setek milionów złotych, nie mówiąc już o iluś tam tysiącach dolarów wydawanych na kupno nowych pomp. Prace trwają. Pierwsze sprawdziany tej metody w eksploatacji przemysłowej rozpoczęła się w przyszłym roku. Za dwa lata można się liczyć z jej upowszechnieniem. Tymczasem odnotujmy tylko, że Instytut Technologii i Mechanizacji Odlewnictwa AGH koordynuje te prace w skali krajowej w ramach węzłowego problemu badawczego pt. „Metody i środki ochrony przed korozją”.

## Prace, które już dają konkretne efekty

Do ważnych wyników badań Zakładu należy nowa technologia wybluszczającego trawienia mosiądów, opracowana przez dra Edwarda Zaczęgo. Dzięki jej zastosowaniu Zakłady Armatury w Krakowie zmniejszyły do minimum emisję bardzo szkodliwych dla środowiska gazów — tlenków azotu. Technologia została opatentowana pod nazwą CuNOX.

Z gotowych wyników prac w dziedzinie ochrony przed korozją trzeba wymienić wytyczne do tzw. ochrony anodowej urządzeń przemysłu chemicznego, opracowywane przez pracowników Zakładu. Część tych opracowań jest już stosowana w produkcji kwasu siarkowego. Natomiast nad ochroną środowiska przed skutkami działalności przemysłu odlewniczego skupiają się prace drugiego zespołu Zakładu, prowadzone pod kierunkiem prof. dra Emila Zielińskiego. W ubiegłym roku przedstawiono kierownictwom poszczególnych zakładów odlewniczych ocenę osiemnastu różnych technologii z zaleceniem, aby stosować te, które powodują najmniej zanieczyszczeń.

To tylko kilka przykładów pracy ludzi w białych fartuchach, którzy na III p. głównego gmachu AGH wykonują być może niezbyt efektowne i znane, ale jakże istotne prace.

MARIAN NOWY

## Z Operetki

# „Błękitny zamek”

natomiast nie mogłem — mimo własnych usiłowań — szczerze się zachwycić... Owszem, jest w tej muzyce niemało nawet nastrojowości, liryzmu, a również i humoru; warsztatowo, zwłaszcza od strony instrumentacyjnej wszystko jest na ogół dobrze dopracowane. Ale żadna z melodii, piosenek nie wpada w ucho, nie utrwała się głębiej w pamięci słuchacza — chyba, że nasuną się na myśl jakieś reminiscencje czegoś dawniej już znanego, niegdyszyszanego...

W realizacji muzycznej nowy spektakl nie budzi większych zastrzeżeń: orkiestra i chóry przygotowane solidnie, soliści śpiewają z muzyczną pewnością, a pałeczka dyrygenta (Zbigniew Toffel) czujnie reguluje muzyczne przebiegi akcji.

Dwa obrazy baletowe, oryginalne i ciekawe w układach, kolorystyce, przesycone poetycką przenośnością i nastrojem — to mocne artystyczne punkty przedstawienia, w zespole tanecznym wyróżnić należy przede wszystkim piękną tanciel Aliny Towarnickiej.

No i wreszcie — soliści... Od strony wokalne kompozytor nie daje im w musicalu szerszego pola do popisu: melodie śpiewające mieszczą się w niewielkim i niemal wyłącznie średnim tylko odcińku skali, brak możliwości efektowniejszego pokazania walorów głosowych: śpiew jest tu raczej tylko nastrojowy, liryczny (piosenki) lub charakterystyczny (zespoły). Dlatego to bardziej dobitnie daje o sobie u solistów

znać strona aktorska — i ta może zadowolić wybrednego nawet widza. Grażyna Mytych (jako Joanna) i Jan Wilga (Eddi) tworzą bardzo udaną, miłą sceniczną, artystycznie dobraną parę; młodość, uroda, dobrze brzmiące — w lirycznych solach i duetach — głosy. Grażyna Mytych wykazała, iż jej genre w operetce — to naturalne i proste postacie dziewczęce, bardziej aniżeli dźwięganie ról „wielkich primadonn”. Natomiast Jan Wilga miał możliwość ujawnienia nowych odcieni swych aktorskich talentów: w roli poetyckiej, refleksyjnej, a równocześnie i dramatycznie wyrazistej.

Galeria złośliwych ciotek w osobach: Iwony Borowickiej (Izabella), Stefani Zachariasz (Tekla) oraz Elżbiety Słomczyńskiej (Georgina) — świetna: komizm szczerzy i autentyczny, każda tu postać — to indywidualność! Dziełnie sekunduje temu damskiemu towarzystwu jedyny w tej rodzinie mężczyzna — wuj Benjamin alias Andrzej Skwarczyński. Miła i wdzięczna, rozkapryszona Oliwia — acz nieco przejąskawiona aktorsko była Brygida Zaborowska. Andrzej Pałowski w postaci zduna Abła wykonał w pełni swe zadania: wzruszał i wzbudzał sympatie, jakkolwiek rola ta nie odpowiadała wrodzonym predyspozycjom talentu charakterystycznego, a zwłaszcza komicznego u tegoż artysty.

Role mniejsze celnie były obsadzone i dobrze rozegrane (lekarz Trent — Adam Ritter, Par-

sival — Franciszek Makuch, Redfern — ojciec — Kazimierz Rózewicz — oraz Bogusław Wójcowski, Krzysztof Kielbiński, Wojciech Radoń, Stanisław Makohon).

Skala barw w dekoracjach i kostiumy — od poezji (sceny plenerowe, projekcje, balet) — po groteskę (straszna rodzinka) świadczy o pomysłowości i roztropnym smaku artystycznym; wnetrza w obrazach tanecznych godnie oklasków przy otwartej kurtynie.

Po premierze prasowej odbyła się na scenie równie miła, jak uroczysta chwila: symboliczny jubileusz 45-lecia pracy artystycznej BARRY KOSTRZEWSKIEJ (symboliczny — bo na pewno nie na miarę ogromnych zasług, jakie dla polskiej sceny muzycznej wniosła Jubilatka). Mile słowo o znakomitej Artystyce — krakowiance przecież z urodzenia i debiutu — wypowiedział Bogusław Kaczyński, a oficjalną pompę zastępowała z powodzeniem szczerza serdeczność publiczności. Aplauz wobec Barbary Kostrzewskiej był nie tylko uczuciem 45-lecia jej służby sztuce, ale również podziękowaniem za udany spektakl „Błękitny zamek” oraz zaproszeniem Artystki do dalszej z naszym Teatrem współpracy!

JERZY PARZYŃSKI

OPERA I OPERETKA w Krakowie — „BŁEKITNY ZAMEK” musical w 3 aktach. Muzyka — Roman Czubyty. Libreto — wg Lucy Maud Montgomery — Barbara Wachowicz, teksty piosenek — Krystyna Ślaska. Kierownictwo muzyczne — Zbigniew Toffel, reżyseria — Barbara Kostrzewska, scenografia — Józef Napiórkowski, choreografia — Henryka Komorowska. Premiera prasowa — 18 XII 1982 r.

Po serii premier spod znaku naddunajskiej klasyki: Straussa, Kalmana, Zellera — sięgnęła nasza Operetka po coś nowego: musical. I to musical polski. Ryzyko na pewno niemałe: musicale, jakie dotąd wychodziły spod piór polskich twórców; kompozytorów czy librecistów na ogół miały krótkie sceniczne żywoty i — poza nielicznymi wyjątkami — znikały szybko, bez śladów; nikt nie zapamiętywał ich piosenek, melodii, postaci.

Trudno się przedziwić, że na ogół publiczność przyjmuje słowo: polski musical współczesny z niejaką nieufnością... Zwłaszcza w Krakowie, gdzie bardzo liczy się wszelaka tradycja. A w tę tradycję nasze rodzime musicale jeszcze nie obrósły.

Czy „Błękitny zamek” — nowa premiera krakowskiej Operetki, dziełko osnutte na pierwowzorze Lucy Maud Montgomery, a wywodzące się z najnowszej krajowej produkcji, wytwór spółki: Roman Czubyty — muzyka, Barbara Wachowicz — libreto i Krystyna Ślaska — teksty piosenek ma u nas szansę na przeżycie i uprzedzenie do polskiego musicalu? Niełatwo tu być prorokiem...

Ale na pewno w wersji krakowskiej premiera „Błękitny zamek” ma w swym skarbcu sporo cennych zasobów, którymi może kupować sobie sympatię publiczności. Przede wszystkim — to bardzo ładne jest przedstawienie... Od strony reżyserskiej, aktorskiej, scenicznej. Akcja prawie przez cały czas toczy się wartko, nie ma „pustostanów” na scenie, sporo żręcznego, a nie szarżowanego dowcipu, większość postaci doskonale ustawiona. To — wala na zasługę reżyserii, prowadzonej ręką tak doświadczonej mistrzyni sceny muzycznej, jak Barbara Kostrzewska.

Muzyką „Błękitnego zamku”



Oryginalne zbliżenie głowy białej sowy.

Fot. CAF

W Rzymie bawił profesor Christian Barnard, słynny chirurg, który 3 grudnia 1967 r. dokonał pierwszego w historii medycyny przeszczepu ludzkiego serca.

Pionier przeszczepów serca stanął przed kamerami telewizyjnymi i tłumem dziennikarzy, którzy zarzucili go przysłowiowym gradem pytań.

Rzecz — jego zdaniem — w tym, że sztuczne serce musi być

podłączone do aparatury na zewnętrzne ciało, co stanowi dla chorego poważny problem.

Profesor Barnard o sercu z plastyku

Pacjent „przywiązany” do aparatury

(Korespondencja Interpressu z Rzymu)

ca z plastyku twierdzi, że ten ciężar teoretycznie rzecz biorąc da się zredukować do 3 kg.

Prof. Barnard nie wykluczył, że w przyszłości w jakiejś operacji sam użyje sztucznego serca.

dział — tradycyjna transplantacja zapewni lepszą jakość życia.

Doświadczenia prof. Barnarda wskazują, że na prawie 100 przy-

jeden pozostaje „reakcja odrzutu”. Przeszkoda, którą prof. Barnard — nie operujący już osobliście od ponad 2 lat z powodu silnych dolegliwości artretycznych — usiłuje wraz ze swoimi współpracownikami przezwyciężyć.

Chirurgia „nowego serca”, naturalnego i sztucznego wraz z operacją w Salt Lake City budzi w opinii włoskiej zrozumiałe zaniepokojenie.

ZBIGNIEW CHYLIŃSKI

KRAKOWSKA FABRYKA APARATÓW POMIAROWYCH MERA-KFAP w Krakowie, ul. G. Zapolskiej 38 (Bronowice), telefon bezpośredni 37-05-93 lub centrala 37-42-22, wewn. 249. ZATRUDNI ZARAZ zastępcę kierownika Działu Zaopatrzenia

KAWALER, lat 33, wzrost 182, bez nałogów, pozna sympatyczną Panią. Fotografie mile widziane. Cel matrymonialny. Oferty 37709 „Prasa” Kraków, Wiślna 2.

SAMOTNA, podobno milej prezencji, średnio wykształcenie — pozna kulturalnego, wysokiego, uczuciowego pana lat 30-42. Cel matrymonialny. Oferty 37833 „Prasa” Kraków, Wiślna 2.

KUPNO

KOZUCH meski nowy na 176 cm — kupię. Tel. 33-71-83. g-37542

HERBARZ Niesieckiego — kupię. Oferty 37713 „Prasa” Kraków, Wiślna 2.

KREDENS stary kupię. Oferty 37549 „Prasa” Kraków, Wiślna 2.

WANNE 110 cm długości, butle na gaz propan-butan — kupię. Telefon 48-03-34 lub oferty 37705 „Prasa” Kraków, Wiślna 2.

GARAŻ „blaszak” — kupię. Oferty 37738 „Prasa” Kraków, Wiślna 2.

PRAKTYKA i butle na gaz kuchenny 11 kg — kupię. Proszę podać cenę. Oferty 37728 „Prasa” Kraków, Wiślna 2.

STARZY zyrandol — Księstwo Warszawskie, bibliotekę — kupię. Oferty 37834 „Prasa” Kraków, Wiślna 2.

SKODE 100 S lub 1000 MB, w dobrym stanie — kupię. Podać cenę. Oferty 37841 „Prasa” Kraków, Wiślna 2.

OPONY 135 SR 12 do Fiata 126p — kupię. Wdowiarski, tel. 11-70-33, wewn. 642, do 15-tej. g-37865

KAPCE huculskie kupię. Tel. 22-72-63, godz. 8-10. g-37879

GARAŻ lub miejsce pod „blaszak” w obrębie starego miasta — kupię lub wydzierżawię. Oferty 37896 „Prasa” Kraków, Wiślna 2.

SILNIK „ropniak” Mercedes 220 D kupię. Telefon 33-44-93 po godz. 19 lub oferty 37849 „Prasa” Kraków, Wiślna 2.

POLONEZA po wypadku, z nadwoziem do wymiany — kupię. Tel. 68-11-74. g-37866

CZEŚCI do Volkswagena „bus” kupię. Oferty z wyszczególnieniem części i ewentualną ceną, kierować „Prasa” Kraków, Wiślna 2 dla nr 37592.

SPRZEDAŻ

POLONEZA 2000, rok 1978, przebieg 11.000 km, dodatkowe luksusowe wyposażenie, stan idealny — sprzedam. Kraków, tel. 22-39-76. g-37478

FIATA 126p, rok 1980, stan bardzo dobry — sprzedam. Ul. Sebastianowa 10/5, tel. 22-53-56. g-36836

LADA 1500, rok 1978 sprzedam. Kraków, Zamojskiego 42 (warsztat).

BONY PeKaO — sprzedam. Oferty 37579 „Prasa” Kraków, Wiślna 2.

NOwego „126p” — sprzedam. Tel. 55-04-59, wieczorem. g-37523

LOKALE

MIESZKANIE własnościowe 3-pokojowe, telefon, umeblowane, kuchnia, i łazienka flizy, II piętro — sprzedam. Tel. 48-24-57. g-36343

ZGUBY

WYSOKA nagroda za wskazanie miejsca postoję skradzionego Mercedes KRO 3787, koloru złotego. Listy: 37966 „Prasa” Kraków, Wiślna 2.

LEWANDOWSKI Kazimierz, zam. Kraków, Komandosów 15/28, zgubił wkładkę zaopatrzenia Ag 518976 wydana przez Instytut Odlewnictwa w Krakowie g-37745

CEBULA Mieczysław, zam. Morsko 30, zgubił wkładkę zaopatrzenia C 796128, wydana przez Urząd Gminy Koszyce. g-37743

SŁODKIEMU Markowi, zam. Targowisko 42, woj. krakowskie, skradziono wkładkę zaopatrzenia J 869911, wydana przez Kopalnię Węgla Kamiennego „Siersza” w Trzebnim.

GRODNEJ Agnieszka, zam. Kraków, Mazowiecka 117/85, skradziono wkładkę zaopatrzenia Ag 063287, wydana przez Urząd Dzielnicy Kraków-Krowodrza. g-37739

GRZEBA Barbara, zam. Kraków, ul. Skarżyskiego 5/412, zgubiła wkładkę zaopatrzenia Ag 428324 oraz legitymację studencką nr 27584, wydana przez Politechnikę Krakowską.

BIENIEK Stanisław, zam. Skawina, Ogrody 10/4, zgubił wkładkę zaopatrzenia Ag 361445, wydana przez Urząd Miasta i Gminy w Skawinie.

KAWALKOWSKI Krzysztof, zam. Kraków, Widok 37/1, zgubił wkładkę zaopatrzenia Ah 772356, wydaną przez „Biprostal” — Kraków.

GODULA Grzegorz, zam. Żebrydowice 125, zgubił wkładkę zaopatrzenia Ag 989932, wydaną przez Skawinkie Zakłady Materiałów Ogniotrwałych. g-37794

RUPIK Roman, zam. Kraków, al. Planu 6-letniego 62d, zgubił wkładkę zaopatrzenia Ah 748256, wydaną przez Akademię Wychowania Fizycznego — Kraków. g-37733

CZECHOWSKIEJ Zofii, zam. Kraków, ul. Szopena 38/18, skradziono wkładkę zaopatrzenia Ag 059060, wydana przez Przedsiębiorstwo Gospodarki Mieszkaniowej „Krowodrza” — Kraków. g-37787

TARNOWSKA Halina, zam. Kraków, ul. Na Błonie 3/42, zgubiła wkładkę zaopatrzenia Ah 694176 oraz legitymację służbową nr 801, wydaną przez Akademię Medyczną w Krakowie. g-37755

ZYDRON Renata, Kraków, ul. Scieżniewicza 55/43, zgubiła wkładkę zaopatrzenia Ag 183705, wydaną przez Muzeum Narodowe w Krakowie.

WYKRYL Emil, Lipnica Mała 441, zgubił wkładkę zaopatrzenia Ag 828812, wydaną przez Krakowskie Przedsiębiorstwo Robót Inżynieryjnych Nr 2 w Nowej Hucie.

WISZOWSKA Anna, zam. Garlica Murwana 38, zgubiła wkładki zaopatrzenia Ag 185545 oraz Ag 185557 dla syna Roberta, wydane przez Chemiczną Spółdzielnię Inwalidów w Krakowie. g-37582

KUBOK Mariusz, zam. Iskrzyce 110, zgubił wkładkę zaopatrzenia Ag 361745 oraz legitymację studencką nr 9682, wydane przez Akademię Rolniczą w Krakowie. g-37590

DUDEK Włodzisław, zam. Czernichów 227, zgubił wkładkę zaopatrzenia Ag 772416, wydaną przez Miejskie Przedsiębiorstwo Wodociągów i Kanalizacji — Kraków. g-37707

RAPACZ Czesław, zam. Kasinka Mała 328, zgubił wkładkę zaopatrzenia Ag 284067, wydaną przez Fabrykę Elementów Wyposażenia Budownictwa „Metalplast” — Kraków.

CICHON Witold, zam. Skawina, ul. Stoneczna 8/35, zgubił wkładki zaopatrzenia Ag 436806 oraz dla cerek: Anny — Ag 436807, Izabelli — Ag 436808, wydane przez Krakowskie Zakłady Sodowe. g-37541

JAKUBCZYK Barbara, zam. Kraków, Krowoderska 4/4, zgubiła wkładkę zaopatrzenia Ag 866195, wydaną przez Państwowy Szpital Kliniczny w Krakowie. g-37534

ZYGMUNT Zbigniew, zam. Głębokowa 50, zgubił wkładkę zaopatrzenia Ag 520229, wydaną przez Oddział Zmechanizowanych Robót Drogowych w Krakowie. g-37530

URBANIK Czesław, zam. Raba Wyżna 126, zgubił wkładkę zaopatrzenia N 436168, wydaną przez Urząd Miasta i Gminy w Rabce. g-37529

JOB Jan, zam. Kraków, os. Jagiellońskie 23/1, zgubił wkładkę zaopatrzenia Ah 617326, wydaną przez Hutnicze Przedsiębiorstwo Remontowe — Zakład Nr 3 w Krakowie.

KALATA Stanisław, zam. Kraków, Wiek 39a/20, zgubił wkładkę zaopatrzenia Ag 23672, wydaną przez Krakowskie Zakłady Artykułów Gospodarskich Domowego „DOMGOS” — Kraków. g-37556

DĄBROWSKA Anna, zam. Borek 170, zgubiła wkładkę zaopatrzenia Ag 414822, wydaną przez Hotel Orbis „Gracovia” w Krakowie. g-37554

URBAŃCZYK Robert, zam. Kraków, ul. Boh. Stalingradu 56/15, zgubił wkładkę zaopatrzenia Ag 545458, wydaną przez Przedsiębiorstwo Przemysłowo-Handlowe Centrala Rybna w Krakowie. g-37551

GODYŃ Danuta, zam. Pogorzycze 78, zgubiła wkładkę zaopatrzenia J 830196, wydaną przez Urząd Miasta i Gminy w Chrzanowie. g-37497

TUCZYŃSKI Zygmunt, zam. Krzeszowice 189, zgubił wkładkę zaopatrzenia Ah 465928, wydaną przez Urząd Miasta i Gminy w Myslenicy. g-37446

KUBICA Mirosława, zam. Kraków, ul. Siemaski 33/50, zgubiła wkładkę zaopatrzenia Ag 038298, wydaną przez Krakowskie Zakłady Dobriarskie.

ŚLAZYK Krzysztof, zam. Stara Wieś 498, zgubił wkładkę zaopatrzenia N 343016, wydaną przez Urząd Miasta i Gminy w Limanowej.

KOSIŃSKI Krzysztof, zam. Kraków, Zieliska 20/54, zgubił wkładki zaopatrzenia Ag 006402, Ag 006403 dla żony Heleny, Ag 006401 dla córki Barbary, wydane przez Administrację Osiedla Biały Prądnik.

ROPKA Marek, zam. Krzeszowice, Zbik 108, zgubił wkładki zaopatrzenia Ah 471416 oraz Ah 472005 dla żony Krystyny, wydane przez Pracownię Konserwacji Zabytków Kraków. g-37400

GÓRKIEWICZ Czesław, zam. Kraków, os. Złoty Wiek 58/53, zgubił wkładkę zaopatrzenia Ah 652829, wydaną przez Urząd Dzielnicy w Nowej Hucie. g-37473

PRZEDSIĘBIORSTWO PRZEMYSŁU BETONÓW „PREFABET” Kraków, ul. Centralna 53. ZATRUDNI natychmiast 2 pracowników na stanowiska pracy specjalisty ds. socjalnych, głównego specjalistę ds. ekonomicznych. Przedsiębiorstwo zapewnia: wynagrodzenie zgodne z Zakładowym Regulaminem Wynagradzania pracowników PPB „PREFABET” Kraków, świadczenia socjalno-bytowe jak: kolonie dla dzieci, wczasy pracownicze, uprawnienia wynikające z Karty Pracowników Budownictwa.

PRACA METALOPLASTYKA oraz osoby posiadające praktykę w wykonywaniu różnego rodzaju galanterii ozdobnej — zatrudni nowo otwierany zakład w Krakowie. Oferty 37821 „Prasa” Kraków, Wiślna 2.

ZAOPIEKUJE się dzieckiem u siebie w domu. Posiadam kwalifikacje. Oferty 37786 „Prasa” Kraków, Wiślna 2.

OPIEKUNKĘ dochodzącą do 5-letniego dziecka przyjmuję — ul. Friedleina. Tel. grzeźnościowy 33-12-46, godz. 17-19. g-37953

NAUKA DLA małżeństw i par naukę tańca towarzyskiego organizuje Andrzej GOLONKA, klub „Garbarnia”, ul. Sokolska 17, tel. grzeźnościowy 66-05-94.

Informujemy PT Klientów o otwarciu w naszym sklepie w Nowej Hucie przy ul. REWOLUCJI KUBAŃSKIEJ 24 STOISKA KOMISOWEGO które przyjmuje do sprzedaży: SPRZĘT RADIOWO—TELEWIZYJNY, SPRZĘT ZMECHANIZOWANY i zapraszamy zainteresowanych w godz. 11—17.30.

ZAKŁADY PRZEMYSŁU TYTONIOWEGO w Krakowie ZATRUDNIA na korzystnych warunkach: KOBIETY na stanowiska robotników pomocniczych oraz do przyuczenia do zawodu maszynisty maszyn i urządzeń tytoniowych, REWIDENTÓW—PORTIERÓW, STOLARZY, DROZNIKÓW, MANEWRÓWEGO, KIEROWCĘ samochodu w Ośrodku Sanatoryjnym - Wypoczynkowym w Rabce, PALACZA—KONSERWATORA urządzeń techn. w Ośrodku Wypoczynkowym „PIAST” w Kościelisku. Warunki pracy i płacy do uzgodnienia w Dziale Spraw Osobowych i Szkolenia Zakładów Przemysłu Tytoniowego w Krakowie, aleja Planu 6-letniego 152, w godz. od 8 do 13, tel. 44-73-33, wewn. 118, 183 i 187 oraz w Zakładzie Produkcji Wyrobów Tytoniowych — Kraków, ul. Dolnych Młynów 10, tel. 33-73-32. Zamiejscowym zapewnia się bezpłatne zakwaterowanie w kwaterach prywatnych.

MATEMATYKA — Ryszka, Nowowiejska 5/8, godz. 16—18. g-37889

FIZYKA, chemia, matematyka — lekcje, przygotowanie do egzaminów — Sałata, tel. 66-95-62. g-36834

MATRYMONIALNE

ZAWARCIE znajomości utatwi Klub „Ty i Ja”. Gdynia 21, skrytka 3.

DOKUCZA Ci samotność? Napisz „Venus” Koszalin, Czarnieckiego 7.

ROZWIEDZIONY, lat 51, wzrost 171, wykształcenie zawodowe, mieszkanie M-2, pozna panią do lat 46. Cel matrymonialny. Oferty 37578 „Prasa” Kraków, Wiślna 2.

PANNA, lat 28, inżynier — pozna odpowiedniego pana w celu matrymonialnym. Oferty 37880 „Prasa” Kraków, Wiślna 2.

ELEGANCKIEGO, przystojnego Pana w wieku 40—52 lat, pozna naprawdę przystojną atrakcyjną, wykształconą wdowę, posiadającą mieszkanie. Cel matrymonialny. Oferty 37789 „Prasa” Kraków, Wiślna 2.

NIEPALACA, szczupła, wysportowana do lat 48 — pozna dobrze sytuowanego. Cel matrymonialny. Oferty 37829 „Prasa” Kraków, Wiślna 2.

MATEMATYKA — korepetycje, egzaminy — Krawczyk, tel. 11-37-77.

MATEMATYKA — korepetycje, egzaminy — Krawczyk, tel. 11-37-77.

MATEMATYKA — korepetycje, egzaminy — Krawczyk, tel. 11-37-77.

MATEMATYKA — korepetycje, egzaminy — Krawczyk, tel. 11-37-77.

MATEMATYKA — korepetycje, egzaminy — Krawczyk, tel. 11-37-77.

MATEMATYKA — korepetycje, egzaminy — Krawczyk, tel. 11-37-77.

MATEMATYKA — korepetycje, egzaminy — Krawczyk, tel. 11-37-77.

MATEMATYKA — korepetycje, egzaminy — Krawczyk, tel. 11-37-77.

MATEMATYKA — korepetycje, egzaminy — Krawczyk, tel. 11-37-77.

MATEMATYKA — korepetycje, egzaminy — Krawczyk, tel. 11-37-77.

MATEMATYKA — korepetycje, egzaminy — Krawczyk, tel. 11-37-77.

MATEMATYKA — korepetycje, egzaminy — Krawczyk, tel. 11-37-77.

MATEMATYKA — korepetycje, egzaminy — Krawczyk, tel. 11-37-77.

MATEMATYKA — korepetycje, egzaminy — Krawczyk, tel. 11-37-77.

MATEMATYKA — korepetycje, egzaminy — Krawczyk, tel. 11-37-77.

MATEMATYKA — korepetycje, egzaminy — Krawczyk, tel. 11-37-77.

SYCH Władysław, zam. Kraków, os. Dąbrowszczaków 21/23, zgubił wkładki zaopatrzenia Ag 938349 i Ag 938348 dla syna Roberta oraz Ag 938347 dla syna Sławomira, wydane przez Kombinat Huta im. Lenina. g-37418

KLIMA Franciszek, zam. Kokotów 99, zgubił wkładkę zaopatrzenia Ag 291870, wydaną przez Zakład Doświadczalny Instytutu Górnictwa Naftowego i Gazownictwa — Kraków. g-37440

WOLSKA Stanisława, zam. Kraków, Chopina 21/1, zgubiła wkładkę zaopatrzenia Ag 058484, wydaną przez Przedsiębiorstwo Gospodarki Mieszkaniowej „Krowodrza”. g-37422

WAŚ Stanisław, zam. Podgaje 183, zgubił wkładkę zaopatrzenia Ah 588102, wydaną przez Lokomotywnię Kraków-Piasek. g-37435

MICHALSKA Dorota, zam. Kraków, ul. Okólna 9/87, zgubiła wkładkę zaopatrzenia Ag 754748 oraz legitymację studencką nr 04070005232, wydaną przez Uniwersytet Jagielloński.

SKOWRONEK Andrzej, zam. Kraków, ul. Dworcowa 12, zgubił wkładkę zaopatrzenia Ah 590552, wydaną przez Lokomotywnię Kraków-Piasek. g-37496

WACH Helena, zam. Maniów 309, zgubiła wkładki zaopatrzenia N 552269, N 552268 dla męża Jana, N 552270 dla syna Tadeusza, N 552271 dla córki Jolanty, N 552272 dla syna Zbigniewa, wydane przez Urząd Gminy Czorsztyn. g-37434

WACH Helena, zam. Maniów 309, zgubiła wkładki zaopatrzenia N 552269, N 552268 dla męża Jana, N 552270 dla syna Tadeusza, N 552271 dla córki Jolanty, N 552272 dla syna Zbigniewa, wydane przez Urząd Gminy Czorsztyn. g-37434

WACH Helena, zam. Maniów 309, zgubiła wkładki zaopatrzenia N 552269, N 552268 dla męża Jana, N 552270 dla syna Tadeusza, N 552271 dla córki Jolanty, N 552272 dla syna Zbigniewa, wydane przez Urząd Gminy Czorsztyn. g-37434

WACH Helena, zam. Maniów 309, zgubiła wkładki zaopatrzenia N 552269, N 552268 dla męża Jana, N 552270 dla syna Tadeusza, N 552271 dla córki Jolanty, N 552272 dla syna Zbigniewa, wydane przez Urząd Gminy Czorsztyn. g-37434

WACH Helena, zam. Maniów 309, zgubiła wkładki zaopatrzenia N 552269, N 552268 dla męża Jana, N 552270 dla syna Tadeusza, N 552271 dla córki Jolanty, N 552272 dla syna Zbigniewa, wydane przez Urząd Gminy Czorsztyn. g-37434

WACH Helena, zam. Maniów 309, zgubiła wkładki zaopatrzenia N 552269, N 552268 dla męża Jana, N 552270 dla syna Tadeusza, N 552271 dla córki Jolanty, N 552272 dla syna Zbigniewa, wydane przez Urząd Gminy Czorsztyn. g-37434

WACH Helena, zam. Maniów 309, zgubiła wkładki zaopatrzenia N 552269, N 552268 dla męża Jana, N 552270 dla syna Tadeusza, N 552271 dla córki Jolanty, N 552272 dla syna Zbigniewa, wydane przez Urząd Gminy Czorsztyn. g-37434

WACH Helena, zam. Maniów 309, zgubiła wkładki zaopatrzenia N 552269, N 552268 dla męża Jana, N 552270 dla syna Tadeusza, N 552271 dla córki Jolanty, N 552272 dla syna Zbigniewa, wydane przez Urząd Gminy Czorsztyn. g-37434

WACH Helena, zam. Maniów 309, zgubiła wkładki zaopatrzenia N 552269, N 552268 dla męża Jana, N 552270 dla syna Tadeusza, N 552271 dla córki Jolanty, N 552272 dla syna Zbigniewa, wydane przez Urząd Gminy Czorsztyn. g-37434

WACH Helena, zam. Maniów 309, zgubiła wkładki zaopatrzenia N 552269, N 552268 dla męża Jana, N 552270 dla syna Tadeusza, N 552271 dla córki Jolanty, N 552272 dla syna Zbigniewa, wydane przez Urząd Gminy Czorsztyn. g-37434

WACH Helena, zam. Maniów 309, zgubiła wkładki zaopatrzenia N 552269, N 552268 dla męża Jana, N 552270 dla syna Tadeusza, N 552271 dla córki Jolanty, N 552272 dla syna Zbigniewa, wydane przez Urząd Gminy Czorsztyn. g-37434

WACH Helena, zam. Maniów 309, zgubiła wkładki zaopatrzenia N 552269, N 552268 dla męża Jana, N 552270 dla syna Tadeusza, N 552271 dla córki Jolanty, N 552272 dla syna Zbigniewa, wydane przez Urząd Gminy Czorsztyn. g-37434

WACH Helena, zam. Maniów 309, zgubiła wkładki zaopatrzenia N 552269, N 552268 dla męża Jana, N 552270 dla syna Tadeusza, N 552271 dla córki Jolanty, N 552272 dla syna Zbigniewa, wydane przez Urząd Gminy Czorsztyn. g-37434

WACH Helena, zam. Maniów 309, zgubiła wkładki zaopatrzenia N 552269, N 552268 dla męża Jana, N 552270 dla syna Tadeusza, N 552271 dla córki Jolanty, N 552272 dla syna Zbigniewa, wydane przez Urząd Gminy Czorsztyn. g-37434

WACH Helena, zam. Maniów 309, zgubiła wkładki zaopatrzenia N 552269, N 552268 dla męża Jana, N 552270 dla syna Tadeusza, N 552271 dla córki Jolanty, N 552272 dla syna Zbigniewa, wydane przez Urząd Gminy Czorsztyn. g-37434

WACH Helena, zam. Maniów 309, zgubiła wkładki zaopatrzenia N 552269, N 552268 dla męża Jana, N 552270 dla syna Tadeusza, N 552271 dla córki Jolanty, N 552272 dla syna Zbigniewa, wydane przez Urząd Gminy Czorsztyn. g-37434

WACH Helena, zam. Maniów 309, zgubiła wkładki zaopatrzenia N 552269, N 552268 dla męża Jana, N 552270 dla syna Tadeusza, N 552271 dla córki Jolanty, N 552272 dla syna Zbigniewa, wydane przez Urząd Gminy Czorsztyn. g-37434

HARASINOWICZ Roman, zam. Kraków, os. Na Skarpie 21/35, zgubił wkładkę zaopatrzenia nr 273882, wydaną przez Urząd Gminy w Damińcu. g-37404

MIREK Joanna, zam. Mżanowa Dolna, ul. Marka 8, zgubiła wkładkę zaopatrzenia Ah 466068, wydaną

# Na pl. Bohaterów Getta Po dokonanych korektach powinno być bezpieczniej

Ponad 3 lata temu oddane zostało do użytku przejście podziemne na pl. Bohaterów Getta. Niestety, jego użytkowanie oraz pewne błędy projektowe i wykonawcze spowodowały, że nie spełnia ono całkiem, tak jak po-

winno, pokładanych w nim nadziei. Spora część niesfornych piechurów — zdążających do tramwajów i autobusów — przebiega przez jezdnie, mimo założonych siatek ochronnych, które są systematycznie niszczone, ale też zbyt rzadko przez MPK naprawiane. Doszło też w tym miejscu do kilkunastu tragicznych wypadków, w tym paru śmiertelnych.

Kilkakrotnie na naszych łamach zwracaliśmy uwagę na wiele niebezpieczeństw, czających się na pieszych w okolicach pl. Boh. Getta, gdzie również nadzór służb porządkowych jest sporadyczny, co zachęca niezdyscyplinowanych do przebiegania między pędzącymi samochodami i tramwajami.

Jak dowiadujemy się w Wydziale Komunikacji Urzędu Miasta, tamtejsze Biuro Inżynierii Ruchu opracowało plan pewnych korekt, które w niedługim czasie mają być dokonane. Polegać one będą na przedłużeniu krawężnika od obecnej wysepki tramwajowej, po stronie ulicy Józefińskiej, do ulicy Limanowskiego oraz ustawieniu siatek ochronnych, jak też lepszym zabezpieczeniu dojścia do tunelu od strony Lwowskiej. Miejmy nadzieję, że wprowadzone zmiany spowodują poprawę bezpieczeństwa w tym rejonie. (ja)

## Gitarowy sukces

W setną rocznicę śmierci meksykańskiego kompozytora Manuela M. Ponce odbył się w Łodzi Ogólnopolski Konkurs Gitarowy zorganizowany przez ambasadę meksykańską i polskie Ministerstwo Kultury i Sztuki.

Wyróżnienie oraz nagrodę rektora Akademii Muzycznej w Łodzi otrzymał Andrzej Swierkosz, uczeń IV roku Państwowej Szkoły Muzycznej II stopnia w Nowej Hucie. Warto chyba nadmienić, że Andrzej Swierkosz, który ćwiczy grę na gitarze pod kierunkiem mgr Waldemara Zaborskiego, zdobył już w tym roku dwa inne, znaczące wyróżnienia — II miejsce na Konkursie Szkół Średnich w Zamościu i nagrodę Cieszyńskiego Towarzystwa Gitarowego. (su)

## NOTATNIK KRAKOWSKI

### DZIS O GODZINIE:

- \* 18.30 — KDK, Rynek Gł. 27, s. drewniana — Studium Wiedzy o Sztuce, mgr R. Kaczor — „Rola Paula Cezanne'a w malarstwie XX wieku”.
- \* 19 — Klub „FORUM”, ul. Mikołajska 2 — „Muzyczna Sroda” — Nagrania gwiazdkowe Beatlesów. Prowadzi Piotr Metz.
- \* 19 — Klub „STAROWKA”, ul. Szczepańska 5/1p. — dr J. Brzozowski — „Chrzest morski na równiku”.

### JUTRO O GODZINIE:

- \* 16 — Sukienice, Kram pod Ptaszkami — „Splewamy koledy” — koncertują kolednicy z „Szopki krakowskiej”.
- \* 17 — ODK „Wola”, ul. Kr. Jadwigi 215 — Wieczór pastorałek — prezentacja muzyki obrzędowej.
- \* 17.45 — Instytut Francuski, ul. św. Jana 15 — Film: „Le vieil homme et l'enfant” (1966) reż. C. Berri; o 19.30 — „Lily, aime-moi” (1974) reż. M. Dugowson.

## W KRAKOWIE

### Przed 80 laty 22 XII 1902 r.

Na dzisiejszym dorocznym posiedzeniu zarządu „Przytułiska” żołnierzy polskich 1863 r. prof. dr Stanisław Pareński przypomniał, że w roku przyszedł minie 55. rocznica rewolucji krakowskiej. W związku z tym profesor ponownie poruszył, rozpatrywaną już przed pięć laty i nieestetycznie zaniedbaną, sprawę wzniesienia trwałego pomnika z marmuru bądź granitu na grobie siedemnastu poległych w 1848 r. podczas bombardowania Krakowa. Profesor Pareński, jako czteroletni chłopiec z okna rodzinnego domu w Ryńku patrzył na kondukt żałobny i widok niesionych wówczas siedemnastu trumien szczególnie głęboko utkwili mu w pamięci... Od dłuższego już czasu grób poległych opieką otacza krakowskie Stowarzyszenie Rękodzielników, które upoważniło profesora do nadania biegu sprawie gromadzenia składek na pomnik. Profesor Pareński, jako wieloletni radny, doskonale zna mechanizm „s z y b k i e g o” krakowskiego działania w tego rodzaju sprawach... stąd gorąca prośba profesora o natychmiastowe dopełnienie wszelkiego rodzaju formalności i rozpoczęcie zbiórki pieniężnej, aby za pięć lat — sześćdziesięciolecie rewolucji krakowskiej uczcić odsłonięciem nagrobnego pomnika.

### Zapis Kazimierza Ehrenberga

W związku ze zbliżającymi się świętami przypominamy, że Wigilia tuż przed Świętym Bożym Narodzeniem są dniami, w których ustawowo wzniesione są: publiczne bale i publiczne zabawy jak: koncerta, widowiska, produkcje muzyczne oraz przedstawienia teatralne. W Święto Bożego Narodzenia za osobnym pozwoleniem kompetentnej władzy politycznej mogą się odbywać przedstawienia teatralne tylko na dobroczynne cele.

„Głos Narodu”

## Zawiódł automat

Od 11 bm. (do 15 XII, czyli do momentu interwencji), świeciły się lampy uliczne przy Kmiekiej i Litewskiej. Zobowiązuje się nas mówili Czytelnicy — do oszczędzania prądu, a co robią same Zakłady Energetyczne? Lamy palą się dzień i noc!

Okazało się, że przyczyną była awaria automatu, który wyłącza oświetlenie uliczne. Usterkę zlikwidowano. Zakłady Energetyczne wdzięczne za sygnał, proszą, aby podobne przypadki zgłaszały Czytelnicy bezpośrednio do Elektrowni (tel. 11-70-44 centr.). (dag)

Kilka jest żelaznych tematów codziennych naszych rozmów, z czego dwa poruszają już nie tyle rozmówcy, ale najczęściej zgodne, uniesione narzekanie. Jednym takim tematem jest rząd, drugim — ceny. Narzekanie na ceny jest powszechne i, wierzę, nie udawane. Nie ma bowiem wśród normalnie pracujących i zarabiających obywateli takiego, który porządnie nie odczułby ich wzrostu. To prawda. Jednocześnie jednak można zaobserwować, że gwałtowna polityka cen niewiele zmienia w naszej mentalności, w której spór jest — przyznajmy to — drobnomieszczańskich nawyków. Chodzi mi o relacje ceny i wartości towaru, z tym uszatkę zastrzeżeniem, że wyłącza z tych „owoców życia”. Tu bowiem potrafiamy całkiem prawidłowo kojarzyć cenę z jakością i nie pozwalamy się nabierać.

W pozostałych jednak przypadkach drzemie w nas głęboko zakorzenione przekonanie

## Co dzień niesie

# Większe zaufanie mamy do wysokich cen

nie, że kupujemy dobry jakościowo towar tylko wtedy, gdy płacimy zań drogo. I na tym naszym przekonaniu można naprawdę zrobić kokosowe interesy. Oto scena sprzed sklepu „Inter-Fragrances”, która to firma oferuje swe produkty bynajmniej nie po ulgowych cenach. Na wystawie sklepu stoi reklama proszku do zębów wyliczająca wszystkie jego zalety oraz cenę — 35 zł. Przechodzą obok sklepu dwie panie zatrzymują się, czytają reklamę, po czym jedna z nich stwierdza — „coż to może być za proszek, pewnie jakiś byle co, za 35 zł!”

## Odnaczenia dla kombatantów

Członkowie Śródmiejskiej organizacji ZBoWiD, uczestnicy II wojny światowej zostali uhonorowani wysokimi odznaczeniami państwowymi. Krzyże Kawalerskie Orderu Odrodzenia Polski otrzymali: Zbigniew Barnal, Krystyna Chmieleń, Henryk Drewicz, Zygmunt Górski, Stefan Janik, Stanisław Kepiński, Stanisław Porębski, Michał Rudnicki, Zofia Rymar, Stanisław Sala, Waleria Szady, Henryka Węgrzyńska. Pośmiertnie Mieczysław Połtoski.

103 kombatantom wręczono medale „Za udział w wojnie obronnej 1939”. (s)



Fot. Jadwiga Rubiś

## Na budowie szpitala „B”

# Niezależnie od prac budowlanych trzeba pomyśleć o personelu i wyposażeniu

Budowa szpitala „B” w Nowej Hucie miała się zakończyć do 1985 roku, ale ponieważ władze miasta, wobec szczupłości posiadanych środków, zdecydowały, że ważniejsze są mieszkania, można przypuszczać iż największa po wojnie inwestycja w krakowskiej służbie zdrowia znacznie się przeciągnie. Tym niemniej, jak dotąd, prace na budowie przebiegają zgodnie z harmonogramem. I nie powinno się to zmienić aż do momentu, gdy skończą się główne prace budowlane — przypomnijmy wykonuje je „Budopol” — a zacząć wykończenie. Te ostatnie są bardzo pracochłonne i drogie, więc jeśli miasto nie da pieniędzy, co jest prawdopodobne, to „Budopol” będzie kończył budowę woli bez udziału innych firm.

Niezależnie od prac budowlanych, przyszły użytkownik szpitala, musi już niedługo zacząć przygotowania organizacyjne, polegające m.in. na skompletowaniu personelu. Przecież „B” to kolos jakiego jeszcze nie mieliśmy: ponad 900 pacjentów, a także ponad 100 lekarzy, ponad 500 pielęgniarek, nie wspominając o innych służbach zapewniających normalną działalność. Prawdopodobnie w przyszłym roku powołana zostanie dyrekcja szpitala w budowie, a mniej więcej za dwa lata — ordynatorzy poszczególnych oddziałów.

Lekarze przejdą do nowego szpitala z działających już placówek służby zdrowia. Ale tych też nie można pozbawić specjalistów. Dlatego też Kraków ma od tego roku zwiększony limit absolwentów Akademii Medycznej, których może zatrudnić w mieście. Podobnie i w najbliższych latach mniej lekarzy będzie wdrażać do sąsiednich województw.

Trzeba także przeglądać od nowa spis aparatury i sprzętu medycznego, który zainstalowany ma być w nowym szpitalu. Nie wiadomo przecież, czy niektóre elementy wyposażenia projektowanego kilka lat wstecz są w ogóle produkowane!

W chwili zaś gdy szpital będzie gotowy, będziemy musieli pomyśleć o jego nazwie. Może na drodze otwartego konkursu? (ag)

## W szkole na Prądniku Czerwonym wreszcie luźniej

Pisaliśmy na naszych łamach kilkakrotnie o trudnej sytuacji w Szkole Podstawowej nr 60 na osiedlu Prądnik Czerwony. Przypomnijmy. W budynku przewidzianym dla 960 dzieci rozpoczęło w bieżącym roku szkolnym naukę około 2,5 tys. uczniów. Lekcje skrócone do 35 minut trwały, z 5-minutowymi przerwami, do późnych godzin wieczornych. Readaptacyjne prace w „starej” szkole przy al. 29 Listopada — gdzie uczyć się miało kilkuset uczniów klas IV i V — rozpoczęły się, zamiast w maju (a był to już i tak kolejny termin), dopiero 10 września. I przebiegały początkowo nie bez kłopotów.

W grudniu nastąpił jednak wreszcie sześciotygodniowy urlop. Przedsiębiorstwo Rewaloryzacji Zabytków

— które na zlecenie śródmiejskiego Dzielniczego Zespołu Ekonomiczno-Administracyjnego Szkół wykonywało prace — oddało budynek przy al. 29 Listopada uczniom i nauczycielom. Początkowy okres „frontu inwestycyjnego” znacznie się poszerzył: wykonano naprawę pokrycia dachowego, wymieniono instalacje elektryczne i wodociągowe, założono nowe oświetlenie, przebudowano piece, wymalowano wnętrza i wycyklinowano podłogi. Pochwalić wypada, szczególnie zaangażowanie w pracy brygady elektryków Stanisława Baranka i kierownika Jana Dudka. Wartość robót wyniosła nie 600 tys. złotych — jak pierwotnie planowano, ale 3 mln 200 tys. zł.

W pracach związanych z przebudową do wyremontowanego budynku pomagali także rodzice uczniów. Przez dwie soboty skracali ławki, wieszali tablice, robili wieszaki. Od początku grudnia lekcje trwają już normalnie, po 45 minut, i kończą się o popołudniowej, przystawie porze. Jest wreszcie czas i miejsce na zajęcia pozalekcyjne — SKS, gimnastykę rekreacyjną, naukę języków obcych.

Ponad 600 dzieci z klas IV i V znalazło lepsze warunki nauki w 12 odświeżonych salach lekcyjnych. Ale to ciągle tylko rozwiązanie tymczasowe. Sześciolatki z „zerówki” zaczynają szkolną przygodę w doradnie zaadaptowanych dla tych celów mieszkaniach typu M-4. Zagęszczenie klas jest nadal nadmierne. Sytuację rozwiązać może dopiero oddanie drugiej szkoły na osiedlu. A umowny termin — wrzesień 1983 — jest już w tej chwili nierealny. Działacze osiedlowego OKON-u „chodzą” za sprawą od kilku miesięcy, nie zawsze jednak znajdują należyte poparcie i zrozumienie u odpowiedzialnych władz. (jw)

## Szopka krakowska u stóp Wieszcza Adama

Staraniem Teatru Regionalnego TKT i Estrady Krakowskiej wystawione zostanie na stopniach pomnika A. Mickiewicza na Ryńku Gł. w Krakowie tradycyjne widowisko „Szopki krakowskiej”. W przeddzień Wigilii Bożego Narodzenia, 23 XII 1982 r. Od godz. 16 koleodawa będą Herody, Pastuchy, Kolednicy z gwiazdą, Turoniem ze wsi krakowskich, nowosądeckich, tarnowskich, bielsko-bialskich. Na zakończenie tego przeglądu aktorzy scen krakowskich: Marian Czech, Jolanta Janusz, Adam Szadik, Ferdynand Solowski i siostry Wojciechowskie, oraz kapela: Szmelcypak, Wągant, Wisłanie zaprezentują widowisko „Szopki”. Zapowiadał będzie Piotr Piątek.

Organizatorzy zapraszają wszystkich na to tradycyjne, doroczne widowisko.

## Pilsner z sokiem?

Dysponujemy w redakcji taką oto osobliwą butelką. Jak powiedzieli nam fachowcy, jest to zunifikowana butelka „Europa”, w której na świecie sprzedaje się piwo. Czeska butelka po Pilsnerze, odpowiadająca polskim normom trafiła do Krakowskich Zakładów Przemysłu Owocowo-Warzywnego — Zakład Przetwórstwa Owocowo-

Warzywnego w Tenczynku, gdzie napełniona została wysoko słodzonym sokiem z czarnej porzeczki. (j.r.)



Fot. Jadwiga Rubiś

**GRUDZIEŃ**

**22** GRUDNIA

**SRODA**

Zenona Honoraty

**TEATRY**

Stary Teatr im. H. Modrzewskiej 18 Oresteia. Kameralny 19.15 Beziemnie dzieło. Ludowy 18 Beziemnie polskie. PWST (ul. Warszawska 5) 19.15 Zakochani.

**KINA**

Kijów — niecz. Ulecha 16 Tajemniczy mnisz (radz. b.o.), 18, 20 Przeprowadzka (pol. l. 18). Warszawa 16 Ostatni raz (USA l. 15 — pożegnanie z filmem), 18, 20.15 Człowiek klanu (USA l. 18 — pożegnanie z filmem). Wolność 15.45 Amnestia (pol. l. 15), 18 Dolina Issy (pol. l. 18), 20.15 Śmiertelny posąg (fr. l. 15 — pożegnanie z filmem). Wanda 15.45 Koronczarka (szwajc. l. 15 — pożegnanie z filmem), 18 Szantaz (ang. l. 18 — pożegnanie z filmem), 20.15 Kobra (jap. l. 18 — pożegnanie z filmem). Mł. Gwardia 15.45, 18, 20.15 Taksówkarz (USA l. 18 — pożegnanie z filmem). Wrzos (ul. Zamajskiego 50) 16, 18, 20 Wzgórza Zielone (jug. l. 15). Świt (os. Teatralne 10) 16 Czerwony namiot (radz. b. o.), 19 Tess (fr. l. 15). Mała sala 15, 17.15, 19.30 Wdowieństwo Karoliny Zasler (jug. l. 18). Światowid (os. Na Skarpie 7) 16 Ostatni raz (USA l. 15 — pożegnanie z filmem), 18, 20.15 Człowiek klanu (USA l. 18 — pożegnanie z filmem). Mała sala 15, 17, 19 Zasady domina (USA l. 15). Kultura (Rynek Gł. 27) 14, 18 Jak rozpętałem II wojnę światową (pol. b. o.), 16, 20 Inny mężczyzna, inna szansa (fr. l. 15). Wiedza (Rynek Gł. 27) 15, 19 Zmory (pol. l. 18), 17 Ostatni film o Legii Cudzoziemskiej (USA l. 15). Dom Żołnierza (ul. Lubicz 48) — niecz. Związkowiec (ul. Grzegorzeczka 71) 16, 18, 20 Alicja (belg.-pol. l. 12). Podwawelskie (ul. Komandosów) 16 Zboże, złoto, nagan (radz. b.o.). Ugorek (os. Ugorek) 15 Córka króla wszechmór (b. o.), 17, 19 Wielka nocna kąpiel (bulg. l. 15). Sfinks (ul. Majakowskiego 2) 16, 18, 20 Zew rodu (czech. b. o.).

## WYSTAWY MUZEA

Wawel-komnaty (śr. 12-17, czw. 10-15). Wawel zaginiony (śr. czw. 10-15.30). Skarbiec i Zbrojownia (śr. czw. 10-15.30). Muzeum Katedrales (śr. czw. 10-16). Zamek i Muzeum w Piaskowej Skale: (niecz.), Muzeum Lenina, Topolowa 5: Lenin w Polsce, Rola Krakowa w kształt. patriotycz. i internacjonal. treści polsk. ruchu robot. (śr. 9-17, czw. 9-16 wst. wol.). Kr. Jadwigi 41: U źródeł naszego wieku (śr. czw. 9-15), w Poroninie: Lenin na Podhalu (śr. czw. 8-16 wst. wol.). Muzeum Historyczne, Gołębia 4: Oficyna introligatorska R. Jahody (śr. czw. 9-15). Muzeum Historyczne, ul. Pomorska 2: Meczetnictwo i walka Polaków w latach 1939-1945 (śr. czw. 9-15). Muzeum Historyczne, św. Jana 12: (niecz.), Muzeum Historyczne, Krzysztofor, Rynek Gł. 25: Z dziejów i kultury Krakowa (śr. 9-15, czw. 11-18), Muzeum Historyczne, Franciszkańska 4: Szopki krak. (śr. czw. 10-17), Muzeum Narodowe — Oddziały, Sukienice: Galeria pols. malarstwa i rzeźby 1764-1900 (śr. niecz. czw. 12-18 wst. wol.), Dom Matejki, Floriańska 41: (niecz.), Szolańskich, pl. Szczepański 9: Galeria pols. sztuki do 1764 r. (śr. 10-16, czw. niecz.), Czartoryskich, Piłarska 8: (niecz.), Nowy Gmach, al. 3 Maja 1: Galeria mal. i rzeźby (śr. 12-18 wst. wol. czw. 10-16). Archeologiczne, Poselska 3 (śr. niecz. czw. 14-18 wst. wol.). Przyrodnicze, Sławkowska 17: Współczesna fauna Polski (śr. czw. 10-13 wst. wol.). Etnograficzne, pl. Wolna 1: Polska kultura lud., Matka Boska Częstochowska w sztuce ludu pols. (śr. czw. 10-18), Pawilon Wystawowy, pl. Szczepański 3a: Współczesne plakaty polskie (śr. czw. 11-18), Przymat, Łobzowska 3: (niecz.), ZPAF, ul. św. Anny 3: Kiermasz fot. współczes. (śr. czw. 11-18), Pałac Sztuki, pl. Szczepański 4: Mal. St. Gibińskiego i G. Nowak (śr. czw. 10-17), Dworek J. Matejki w Krzesławicach, ul. Kruczkowskiego 15: (niecz.), al. Róż 3: Mal. M. Lewandowskiej (śr. czw. 10-17), KMPiK, Mały Rynek 4: Galeria: Interpretacje Fausta (śr. czw. 11-18), Czytelnia: 100-lecie pols. ruchu robot. (śr. czw. 10-20), Rydlówka, Tetmajera 28 (śr. 11-15, czw. 15-19), Międzynarod. Salon Foto-

(Dokończenie na str. 6)

# Siatkarze kończą I rundę

SIATKARZE ekstraklasy zainicjowały sezonowe wyprawy. Pierwszymi zaliczonymi do Pucharu Świata zakończyli się zwycięstwem Szweda Stiga Stranga, który wyprzedził swego rodaka Stenmarka i Amerykanina P. Mehre'a.

## TELEGRAFICZNIE

**MADONNA DI CAMPIGLIO.** Slalom specjalny mężczyzn zaliczony do Pucharu Świata zakończył się zwycięstwem Szweda Stiga Stranga, który wyprzedził swego rodaka Stenmarka i Amerykanina P. Mehre'a.

**MOSKWA.** W przedostatnim dniu hokejowego turnieju o nagrodę redakcji "Izwestia" drużyna RFN pokonała Finlandię 10:2.

**PARYŻ.** Rajdowym mistrzem świata został fiński kierowca Hannu Mikkola, który zgromadził 970 pkt. Na drugim miejscu uplasowała się Michèle Mouton (Francja) 953 pkt, a na trzecim Walter Rohrl (RFN) 792 pkt.

**KREUZLINGEN.** W międzypanstwowym meczu piłki ręcznej Polska rozgromiła Szwajcarię 30:17.

boje o ligowe punkty z AZS Olsztyn i Legią, a mimo porażki z wojskowymi z Warszawy dowiódł, że znajduje się w dobrej formie, zmierzy się jutro w meczu wyjazdowym z Resovią. Ewentualne zwycięstwo pozwoliłoby podopiecznym Jerzego Szymczyka utrzymać miejsce w czołówce. Hutnicy, podobnie jak w poprzednich sezonach demonstrują obecnie widowiskowy styl gry. Do wyróżniających się zawodników oprócz kadrowicza Ryszarda Jurka i rutyniarza Jerzego Kolodziejkiego należą 20-letni Zdzisław Jabłoński.

Szlagierem najbliższej kolejki spotkań będzie dzisiejszy pojedynek niepokonanych dotychczas drużyn Legii i Gwardii Wrocław. Czy siatkarze z Warszawy prowadzeni przez trenera reprezentacji Huberta Wagnera wykorzystają atut własnego boiska, przerwać wspaniałą passę gwardzistów (nie przegrali nawet jednego seta) i zostaną samodzielnym liderem?

W innych meczach grają: dziś AZS Ol. — Chelmiec, Beskid — Posenia, Płomień — Resursa, jutro AZS Ol. — Gwardia, Legia — Chelmiec, Beskid — Resursa, Płomień — Posenia.



## Przed decydującymi grami pod koszem

# Jeden plus i dwa minusy

TRZY DRUŻYNY krakowskie występują w ekstraklasie koszykarskiej, dwie kobiece: Wisła i Hutnik, jedna męska — Wisła. Z tego tercetu, w chwili obecnej, a więc po zakończeniu pierwszej, dwurundowej części sezonu pozytywną ocenę można wystawić tylko koszykarkom „Białej gwiazdy”.

Przystępowały do rozgrywek w mocno przemebrowanym składzie, doszło szeregi nowych zawodniczek, z pozakrakowskich klubów, które przyjechały do naszego miasta na studia, wprowadziły na dobre do zespołu młode siatkarki, bowiem z podstawowego zespołu ubyło kilka grających, które z różnych powodów rozstały się z boiskiem, już na zawsze, bądź też na pewien czas. Wobec poważnego kadrowego wzmocnienia innych czołowych polskich drużyn, szczególnie LKS-u, tego od lat głównego rywala siatki w walce o mistrzostwo Polski, wydawało się, iż pozycja drużyny krakowskiej w rozgrywkach nie będzie wysoka, gdzieś w granicach 4-5 miejsca. Tymczasem po dwóch rundach ligi Wisła przewodzi w walce o prymat, jest samodzielnym liderem tabeli z przewagą jednego punktu nad LKS-em i Włóknierzem oraz dwóch nad wrocławską Ślezą. Niewielka to przewaga a jednocześnie spore

osiągnięcie. Z 18 mistrzowskich pojedynków przegrały siatkarki tylko cztery — trzy wyjazdowe (z LKS, Ślezą i Włóknierzem) oraz jedno u siebie (z Włóknierzem). Nie to jest jednak najistotniejsze dla pozytywnej oceny „Białej gwiazdy”. Moim zdaniem największym plusem zespołu jest waleczność, ambicja, poświęcenie. Widać w czasie zawodów bardzo wyraźnie, iż tym dziewczętom ogromnie zależy na grze, że w każde spotkanie wkładają maksimum wysiłku, woli walki, że nie oszczędzają się w czasie treningów — lecz ciężko harują, aby wypracować możliwie najwzrostną formę. Nie zawsze to się wszystkim i w każdym meczu udaje, lecz przecież jako całość stanowią siatkarki drużyny, na którą przyjemnie patrzeć. Zażarta walka o piłkę, agresywna gra w obronie, szybkie akcje na kosz przeciwniczek mogą, ba, muszą się podobać. Stąd na meczach krakowskiej drużyny komplety widzów, stąd aplauz dla zawodniczek, trenera. Panuje wśród siatki, tak przynajmniej można sądzić, dobra atmosfera w czasie zawodów. Podtrzymują się wzajemnie na duchu w trudnych chwilach, dziękują sobie za dobre podania, ładną akcję, celny rzut. I choć czasem „Samanta” zwróci którejś z koleżanek uwagę, czasem krzyknie, to jest to czynnik nie destrukcyjny, lecz mobilizacyjny. Jako kapitan, najbardziej doświadczona zawodniczka, ma Halina Iwaniec do tego prawo. Także z racji swej świetnej gry, pełnienia w zespole roli organizatora, także egzektora, gdyż w trudnych momentach, w ważnych meczach potrafi wziąć na swe barki ciężar walki i mieć walny udział w zwycięstwie drużyny.

W sumie postawa Wisły budzi uznanie i szacunek oraz nadzieje, na odzyskanie przez krakowianki mistrzowskiego tytułu, choć droga ku temu będzie ogromnie trudna.

Nie wiedzie się natomiast drugiej naszej drużynie — Hutnikowi. Ostatnie miejsce w tabeli, zaledwie 3 zwycięstwa w osiemnastu grach i wiele do nadrobienia aby uchronić się przed degradacją. Koszykarki z Suchych Stawów grają z niemalym pechem, kontuzje wciąż je przesłabiają, powodują wyrwy w i tak już słabym zespole. Przesłanie Nowotnikowy z Korony wzmocniło zespół K. Książka, ale równocześnie kontuzja wyeliminowała z gry Doniec, koszykarkę zdobywającą do tej pory najwięcej punktów. Znalazł się Hutnik w czwórce, która walczy o utrzymanie się w lidze. Ma przed sobą jeszcze 12 spotkań, sześć u siebie, sześć na wyjazdach. Szanse uratowania się przed degradacją istnieją, lecz szanse nieduże. Czy uda się zespołowi z Nowej Huty obronić przed smutnym losem, nie wiem. Trudne to będzie zadanie, nadzwyczaj trudne. Lecz oby los uśmiechnął się do dziewcząt z Hutnika, oby im się powiodło w ostatniej, decydującej fazie gier.

Największy zawod swoją postawą sprawili krakowskim sym-

patykom „basketu” koszykarze Wisły. Pozyskali, przed sezonem, M. Boguckiego z Wybrzeża, gracza wysokiego, reprezentanta Polski, oraz dobrego rozgrywającego z Resovii — M. Michalczyka i bojowego skrzydłowego z Hutnika — K. Klimezyka. Młodym graczem, „że Wisła będzie uciekać się o prymat. Ma przecież w swych szeregach bardzo wysokich, utalentowanych graczy — K. Fikieł, Z. Kudacza, rutynowanego P. Wielobnowskiego i wreszcie parę obdarzonych świetnym rozumem rozgrywających — A. Serweryna i J. Miedzika. A więc ośmiema zawodnikami o wielkich doprawdy możliwościach. Tyle, że tych możliwości krakowianie absolutnie nie wykorzystali. Ich pasywna gra, zupełna niechęć do walki w obronie, całkowity brak bojowości, tej sportowej zadziorności, bez której nie ma sukcesów, sprawiły iż „Wawelskie smoki” znalazły się, nieoczekiwanie, w grupie spadkowej. Co prawda ze sporą przewagą punktową (4 pkt) nad przedostatnią w tabeli Polonią i 6 pkt nad outsiderem — Pogonią, więc pewnie nie spadną do II ligi, niemniej postawa siatki jest doprawdy niezrozumiała dla obserwatorów. Czy im się grać nie chce, czy są źle trenowani, czy się źle prowadzi? Płotki, najrozmaitsze, krążą wśród sympatyków koszykówki. Gdzie prawda, trudno dobieć. Faktem jest niepodważalnym ogromnie kiepska gra siatki, wielki zawod jakichś postaw w dotychczasowych meczach, sprawili i kibicom, i fachowcom, i działaczom, a chyba i sobie samym. Czy będą grać lepiej w ostatniej serii sezonu. Nie sądzę, choć mogą wygrać sporo meczów, boć przecież będą mieć za przeciwników najsłabsze drużyny ligi.

## JERZY LANGIER

PS. Po ostatnim meczu koszykarek Wisły z AZS Poznań wybrzydziałem się na sędziów wykrywając im liczne błędy. I sam, przy okazji, popełniłem gafę, podając że mecz prowadził p. Wójcik z Łodzi, podczas gdy w parze z p. Stelmarczykiem gwizdał w Krakowie p. Linkowski i jemu to należały się słowa krytyki, a nie Bogu ducha winnemu p. Wójcikowi. Bardzo przepaszam. (lang)

## Na neutralnym terenie

ZWIĄZEK Radziecki nie utrzymuje kontaktów dyplomatycznych z Izraelem, co ma swoje wielokierunkowe reperkusje, także sportowe. M. in. w Pucharze Europy koszykarzy klubów radzieckie oddawały walce kwateronem meczu gdy przysięż im grać z Maccabi Tel Awiw. By zapobiec takim przypadkom FIBA zdecydowała, iż pojedynki radziecko-izraelskie pod koszem odbywać się będą na terenie neutralnym. W styczniu mecz o Puchar Europy pomiędzy męskimi zespołami CSKA Moskwa i Maccabi rozegrane zostaną w Belgii. Jednym z sędziów zawodów będzie krakowianin Marek Paszucha.

## WYWIAD

15.55 Program dnia  
16.00 Krąg — mag. harczerzy  
16.30 Dla przedszkolaków: Tik-Tak

17.00 Dziennik  
17.20 W świecie ciszy — pr. dla niestających

17.40 Losowanie Express Lotka i Małego Lotka.  
17.55 Popołudniowy reportaż i filmu dok.

18.40 Rolnicze rozmowy  
18.50 Dobranoc  
19.00 Planeta Ziemia — Korzenie ludzkości.

19.30 Dziennik  
20.00 24 tysiące dni (cz. I)  
20.50 Tańczący balet Mojsiejewa

21.15 Turniej Izwestii w hokeju na lodzie: ZSRR — CSRS.  
22.00 Dziennik  
22.20 Tournee — rep. film.

## PROGRAM II

17.00 Program dnia  
17.05 W obiektywie historii: „Maksym” — dramat prod. ZSRR

19.00 Kronika (Kr.)  
19.30 Dziennik  
20.00—22.00 Telewizja Wrocław na antenie „Dwójki”

20.05 Adam i Weronika — rep. film.  
20.40 „Zawsze w stronę domu” — opowieść o gołębiach pocztowych  
20.55 „Zadra” — film dok.  
21.20 Gromadka — rep.  
21.45 „Tunio” — wspomnienia W. Dzieduszyckiego  
21.55 Wieloletnia rodzina  
22.00 Reforma po starcie.

## Co ZIE kiedy

(Dokończenie ze str. 5)  
grafii, ul. Boh. Stalingradu 13; Venus '82, akt i portret (sr. czw. 9-10), Kopalinia Soli (sr. czw. 8-15), Muzeum Zup Krakowski, Wieliczka (sr. czw. 8-15), KMPiK, pl. Centralny; Galeria: 60 lat ZSRR (sr. czw. 10-20), Czytelnia: Drewno — miasto sztuki (sr. czw. 10-20), Galeria, Floriańska 34; Wyst. ze zb. własnych (sr. czw. 10-18), Kramy Dominikańskie, Stolarska 8/10 (sr. czw. 11-18), Galeria Desy, św. Jana 3; Wyst. ze zb. własnych — malarstwo XIX i XX w. (sr. czw. 11-18), Galeria Fotografii-Video, Solskiego 24; Stara fotografia 1800-1939 (sr. czw. 11-18).

## DYŻURY

Pogot. MO, tel. 997, Straż Poż. 998, Tel. Ochrony Środowiska 11-19-66, Pogot. Ratunk. (tylko wypadki i nagłe zachorowania) Łazarza 14; wypadki tel. 999, zachorowania i przewozy 22-38-33, porady stomatologiczne w przypadkach nagłych (20-7), ambulatorium okulistyczne (cała doba), Rynek Podgórski 2; 66-29-80, os. Prokocim Nowy 55-51-90 (cała doba), Nowa Huta 44-22-22, Lotnisko Balice 11-90-29, Niepołomice 198, Sieciechówice tel. Iwanowice 60.

Dyżury szpitali:  
Chir., Urolog, Wrocławska 1, Chir. dzieci, N. Huta, os. Na Skarpie 65, Larngy, Wrocławska 5, Okulist., Witkowice, Neurologia oraz inne oddziały szpitali wg rejonizacji.

Inf. Służby Zdrowia: tel. 22-05-11 (cała doba), Punkt Inf. Apeceznaj, tel. 11-07-65 (8-15), Inf. w aptekach: Rynek Gł. 42, Waryńskiego 24, Pstrowskiego 94, Wrocławska 48/52, Nowa Huta, Centrum A, bl. 4, Myślenie, Rynek 10, Proszowice, ul. 1 Maja 51 (8-20), Inf. Toksyk. Kopernika 26, tel. 11-99-99, Lek. Spółdz. Pracy — wizyty domowe lekarzy chorób dzieci oraz lekarzy kardiologów (15.30-23), tel. 22-95-78, 22-25-66, Krak. Tow. Świadomego Macierzyństwa, Młodz. Poradnia Lekarska, ul. Boh. Stalingradu 13, tel. 22-78-08 (9-18), Poradnia Przedmażeńska i Rodzinna, Rynek Gł. 6, I p. (pon. 16.30-18.30, sr. 17-19), Tel. Zaufania 33-71-37 (16-22), Młodzieżowy Tel. Zaufania 988 (14-19), Telefon Dla Rodziców 22-02-16 (14-18), Osrodek Inf. Dla Inwalidów, ul. 1 Maja 5, tel. 22-28-11 (pon. sr. piąt. 16-18), Inf. Kulturalna, KDK, Rynek Gł. 27, p. 144, tel. 22-44-02 (11-17), Pomoc Drogowa PZM, ul. Kawiorów 3, tel. 37-55-75 i 37-48-92 (7-23), al. Planu 6-lebniego 154, tel. 44-17-90 i 44-16-32 (7-23), Pogot. Tech. „Polmozybi”, al. Pokoju 81, tel. 48-00-84 (6-22).

## APTEKI

Rynek Gł. 42, Długa 88, Krakowska 1, Pstrowskiego 94, Koźłówek, Kazimierza Wielkiego 117, N. Huta — Centrum C, al. Struga 36, os. Kazimierzowskie.

## RADIO

### PROGRAM I

Wiadomości: 15, 16, 17, 18, 19, 22, 23, 0.01  
16.40 Ze śpiewników domowych St. Moniuszy. 17.10 Panorama świata. 17.20 Kamerton. 18.05 Refleksje. 18.30 ABC piosenki. 18.50 „Babie lato” — fragm. pow. H. Auderskiej. 19.25 Radio kierowców. 19.30 Z naszej fonoteki. 20.05 Koncert żywec. 20.30 Kom. Tot. Sport. 20.35 Gra A. Mikołajczyk. 20.45 Kron. sport. 21.10 Koncert chopinowski. 22.30 Jutro w mono i w stereo. 22.40 Notatnik kult. 23.10 Panorama świata 23.30 Zbliżenia. 23.50 Jazzowa dobranoc.

### PROGRAM II

19.00 Kompozytor tyg. 19.35 Pierścienie Katarzynki — słuch. K. Paronowskiej. 20.00 Pios. z Czechosłowacji. M. Rotrova. 20.30 Nowości naszej fonoteki. 20.45 Jęz. hiszp. 21.00 Wieczorna antena lit-muz. 21.05 Nagr. wiecz. 21.15 Jesień patriarchy — fragm. pow. G. G. Marquiza. 21.40 Kącik starej płyty. 22.00 Rep. spotkania indyjskie. 22.30 Muzyka przetrwała krytyki. 23.10 Wiazdy w wielkim stylu. 23.50 Aforyzmy — G. B. Shawa.

### PROGRAM III

17.30 Polit. dla wszystkich. 18.05 Inf. sport. 19. Codz. pow. w wyd. dźwięk.: A. Bahdaj — Trzecia granica. 19.30 Mała wieczorna suita. 19.50 P. Jasienica — Polska Piastów. 20. Katalog nagrań — Cream. 20.40 J. Adamskiego rozważania o krytyce inteligencji. 21. Folk. — muz. wólców i poetów. 21.30 A. Saint-Exupery — Mały ksiądz. 21.45 Godzina jazzu. 23 Zapraszamy do Trójki. 23.55 Pónoć portów — Poezja M. Jastruna.

### PROGRAM IV

15.05 Środa literacka. 15.30 Popołudnie melomana (stereo). 17.05-18.30 — Kraków na antenie. 18.00 Nasz dzień — wyd. popołudniowe. 18.30 Środa literacka. 19.05 Klasycki muz. rozr. (stereo). 19.30 Salzburger Festspleie '82 (stereo). 21.00 Klub stereo (stereo) 22.40 Nocne divertimento (stereo). 23.30 Głosy, instrumenty, nastroje (stereo).

## Mistrzostwa Europy

# Bilans pierwszego sezonu eliminacji

POZA mistrzostwami świata oraz rozgrywkami o europejskie puchary, impreza która ekscytuje kibiców futbolu sa, rozgrywane co cztery lata mistrzostwa naszego kontynentu. Najbliższe zawody tego typu odbędą się dopiero za dwa lata we Francji, niemniej już trwa-ają eliminacje, skupiające na sobie uwagę kibiców, tym bardziej, że sporo w nich niespodzianek, sporo zaskakujących porażek faworytów, zwycięstw outsiderów.

Po hiszpańskim „Mundiali” drużyny europejskie miały zaledwie kilka tygodni przerwy i znów przystąpiły do rywalizacji o miejsca w finałowej puli, tym razem, mistrzostw kontynentu. 32 reprezentacje narodowe uczestniczące w tych eliminacjach zostały podzielone na osiem grup. Zwycięzcy, wraz z gospodarzami imprezy — Francją, która nie bierze udziału w eliminacjach — utworzą ośmiozespołową pulę finałową zespołów, między którymi rozstrzygnięciem się walka o kontynentalny prymat.

Eliminacyjne gry rozłożone zostały na dwa lata: 1982 i 1983 r. W tym sezonie odbyło się już 37 spotkań, a niektóre reprezentacje mają już na swym koncie po trzy mecze (Islandia nawet cztery). Sporo było w tych zawodach zaskakujących rezultatów, by wspomnieć tylko o dwóch remisach mistrzów świata — Włochów z CSRS i Rumunii, w spotkaniach rozgrywanych na własnym terenie, o przegranej RFN z Irlandią Północną, dwóch porażkach Szkotów (z Belgii i ze Szwajcarią) czy też 1:2 Polski z Portugalią. Dla znawców futbolu te wyniki nie są specjalnym zaskoczeniem. Gwiazdy „Mundiali”, po meczach występach na hiszpańskich stadionach, straciły wiele ze swej wartości. Zmęczenie, kontuzje, drobniejsze urazy, sprawiły że gracze nie byli w swej najwyższej formie. Także spadek napięcia emocjonalnego po mistrzostwach świata wpłynął na obniżenie poziomu ich gry. Wielu piłkarzy zmieniło barwy klubowe, zanim zaaklima-

tyzują się w nowych zespołach. W nowych krajach, musi minąć trochę czasu. Wielu też dokonano zmian w reprezentacjach poszczególnych krajów. W kadrcze hiszpańskiej np. czy jugosłowiańskiej niemal całkowita zmiana warty, po siedemnastu nowych piłkarzy, w zespole angielskim — dziewięciu, czesiosłowackim — trzynastu. Stąd tak nieoczekiwane wahnięcia formy poszczególnych drużyn, zaskakujące przegrane czy remisy.

Sytuacja w grupach eliminacyjnych nie jest jeszcze wyjaśniona, żadna z drużyn nie „zaklepała” sobie udziału w finałach mistrzostw Europy. Decydujące gry odbędą się w przyszłym roku. Dla zobrazowania sytuacji przedstawiamy wyniki dotychczas rozegranych zawodów i tabele grup.

### GRUPA I:

Belgia — Szwajcarią 3:0, Szkocja — NRD 2:0, Szwajcarią — Szkocja 2:0, Belgia — Szkocja 3:2.

1. Belgia 2 4 6-2  
2. Szkocja 3 2 4-5  
3. Szwajcarią 2 2 2-3  
4. NRD 1 0 0-2

### GRUPA II:

Finlandia — Polska 2:3, Finlandia — Portugalia 0:2, Portugalia — Polska 2:1, ZSRR — Finlandia 2:0.

1. Portugalia 2 4 4-1  
2. ZSRR 1 2 2-0  
3. POLSKA 2 2 4-4  
4. Finlandia 3 0 2-7

### GRUPA III:

Dania — Anglia 2:2, Luksemburg — Grecja 0:2, Luksemburg

— Dania 1:2, Grecja — Anglia 0:3, Anglia — Luksemburg 9:0.

1. Anglia 3 5 14-2  
2. Dania 2 3 4-3  
3. Grecja 2 2 2-3  
4. Luksemburg 3 0 1-13  
5. Węgrzy

### GRUPA IV:

Walia — Norwegia 1:0, Norwegia — Jugosławia 3:1, Bułgaria — Norwegia 2:2, Bułgaria — Jugosławia 0:1, Jugosławia — Walia 4:4.

1. Walia 2 3 5-4  
2. Norwegia 3 3 5-4  
3. Jugosławia 3 3 6-7  
4. Bułgaria 2 1 2-3

### GRUPA V:

Rumunia — Cypr 3:1, Rumunia — Szwecja 2:0, CSRS — Szwecja 2:2, Cypr — Szwecja 0:1, Włochy — Rumunia 0:0.

1. Rumunia 3 5 5-1  
2. Szwecja 3 3 3-4  
3. CSRS 2 2 4-4  
4. Włochy 2 2 2-2  
5. Cypr 2 0 1-4

### GRUPA VI:

Austria — Albania 5:0, Austria — Irlandia Płn. 2:0, Turcja — Albania 1:0, Irlandia Płn. — RFN 1:0, Austria — Turcja 4:0, Albania — Irlandia Płn. 0:0.

1. Austria 3 6 11-0  
2. Irlandia Płn. 3 3 1-2  
3. Turcja 2 2 1-4  
4. Albania 3 1 0-6  
5. RFN 1 0 0-1

### GRUPA VII:

Malta — Islandia 2:1, Islandia — Holandia 1:1, Holandia — Islandia 2:1, Irlandia — Islandia 2:0, Hiszpania — Islandia 1:0, Irlandia — Hiszpania 3:3, Malta — Holandia 0:0.

1. Holandia 3 5 9-2  
2. Irlandia 3 3 6-5  
3. Hiszpania 2 3 4-3  
4. Malta 2 2 2-7  
5. Islandia 4 1 2-6

**ALISTAIR MACLEAN**  
**ZŁOTE RENDEZ-VOUS**  
(THE GOLDEN RENDEZVOUS)  
**TŁUM. ROBERT GINALSKI**

Bullen popatrzył na mnie. McIlroy popatrzył na mnie. Spojrzeli po sobie. Wreszcie McIlroy zaprotestował. — Ale przecież telegrafici zmieniają długości fal. Jak ktokolwiek mógł wiedzieć, na jakich falach pracował w danym momencie?  
— Jak tu można cokolwiek wiedzieć? — powiedziałem. Skinieniem wskazałem leżący na stole blankiet na depesze. — Póki tego nie odcyfujemy.  
— Depesza. — Bullen, wpatrzony w blankiet, nagle podjął decyzję. — Do Nassau. Maksymalna szybkość, szefie, ale powoli, w ciągu pół godziny, żeby nikt nie zauważył różnicy. Pierwszy, na mostek. Wejść na kurs. — Wyciągnął mapy, linijkę i cyrkiel, podczas gdy ja dokonywałem obliczeń. Kiedy skończyłem, pokiwiałem głową. — Niech pan znajdzie możliwie najkrótszy kurs.  
Nie trwało to długo. — Stąd dotąd 047 sir, w przybliżeniu dwieście dwadzieścia mil. Potem 350.  
— Kiedy dopłyniemy?  
— Przy maksymalnej szybkości?  
— Oczywiście.  
— Jutro, tuż przed północą.  
Siegnał po blankiet, bagażał przez chwilę, a następnie odczytał: — „Do władz portowych w Nassau. S/s „Campari”, pozycja taka i taka, przypływa jutro, w śróde, o dwudziestej trzeciej. Prosimy o natychmiastowe przybycie policji dla wyjaśnienia sprawy jednego morderstwa i jednego zaginięcia. Pilne. Kapitan Bullen.” To powinno wystarczyć.  
— Siegnął po telefon. Chwyliłem jego dłoń.  
— Ten, kto ma odbiornik, może równie łatwo przechwytywać depesze wysyłane, co odchodzące. Dowiedzia się, że jesteśmy na ich tropie. A wtedy Bóg jeden wie, co się może stać.  
Bullen popatrzył powoli najpierw na mnie, potem na McIlroya, a wreszcie na piątnika, który odkąd wszedł do kabiny nie odezwał się ani słowem, i wrócił spojrzeniem na mnie. Po-

tem podarł depesze na drobne strzępy i wrzucił ją do kosza na śmieci.  
**IV. Wtorek, dziesiąta piętnaście wieczorem — środa, osna czterdzieści pięć rano.**  
Tej nocy niewiele wyszło z mojego śledztwa. Wymyśliłem wprawdzie, jak się za nie zabrać, jednak pech chciał, że nie mogłem nie zdzialać do rana, zanim nie wstaną pasażerowie. Nikt nie lubi, jak się go wyciąga z łózka w środku nocy, a już najmniej milionerzy.

Przeornie przedstawiłem się bosmanowi, żeby nie dostać w łeb marszałkiem, a następnie spędziłem dobry kwadrans w pobliżu kabiny radiowej, starając się określić jej położenie w stosunku do sąsiednich kabin i innych pomieszczeń. Kabina radiowa znajdowała się na dziobie, od sterburty, akurat nad pomieszczeniami pasażerskimi na pokładzie „A” — apartament starszego Cerdana był położony dokładnie pod nią — a zakładając słuszność mojego podejrzenia, że morderca, nawet jeśli nie czekał na ostatnie słowa depeszy, miał nie więcej niż dziesięć sekund na przedostanie się do kabiny radiowej z miejsca, gdzie był ukryty odbiornik, każdy punkt oddalony stamtąd o dziesięć sekund drogi automatycznie wchodził w krąg podejrzenia.  
W tych granicach było całkiem sporo pomieszczeń. Mostek, kabina flagowa, radarowa

o nawigacyjna oraz wszystkie kwatery oficerów pokładowych i kadetów. To można było wykluczyć od razu. Była też jadalnia, kuchnia, spiżarnia, salon oficerski, salon telegraficzny oraz, bezpośrednio do niego przylegająca, następna kabina, zwana po prostu salonem, przeznaczona dla tych żon i córek milionerów, które nie były tak zainteresowane alkoholowymi i telegraficznymi atrakcjami tamtego salonu jak ich mężowie i ojcowie. Na ich przeszukiwaniu — o tak późnej porze były puste — spędziłem czterdzieści minut, i jeżeli ktokolwiek wymyślił już odbiornik tranzystorowy mniejszy od pudełka zapalaka, to mogłem go nie zauważyć — jednak wszystko co większe znalazłbym z pewnością.  
Pozostały więc pomieszczenia pasażerskie — w pierwszym rzędzie z położonego pod kabiną radiową pokładu „A”. Apartamentów na dolnym pokładzie „B” nie można było wykluczyć, gdy jednak dokonałem w myślach przeglądu gromadki zajmujących je skostniałych starszuchów, nie dostrzegłem mężczyzny, zdolnego przedostać się do kabiny radiowej w dziesięć sekund. A z pewnością nie była to kobieta — ktokolwiek zabił Brownella, nie tylko załatwił także Bensoną, lecz jeszcze usunął go z widoku, zaś Benson ważył okrągłe dziewięćdziesiąt kilogramów.  
A więc pokłady „A” i „B”. Rano trzeba je będzie przetrząsnąć jak przez sito. Modliłem się o dobrą pogodę, która skusilaby pasażerów do wyjścia na pokłady słoneczne, dając stewardom szansę przeprowadzenia dokładnej rewizji, pod pozorem ścienienia i sprzątnięcia kabin. Oczywiście, celnicy na Jamajce już to zrobili — oni jednak szukali mechanizmu długiego prawie na dwa metry, a nie radia, które w dzisiejszych czasach miniaturyzacji mogło osiągnąć wymiary pozwalające, powiedzmy, na ukrycie go w tych maszynowych szkatułach na biżuterię, tak powszechnych wśród żon naszych milionerów.

(Ciąg dalszy nastąpi) (26)